Nr. 241. Niedziela, 21 Października 1894. Rok 84.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 października b. r. najmiłościwiej nadać zwyczajnemu profesorowi okulistyki w Wiedniu, radcy Dworu dr. Karolowi Carion-Stellwagowi, przy sposobności przejścia jego w stan stałego spoczynku, w ponownem uznaniu długoletniej, zasłużonej działalności jego na polu nauczycielstwa i umiejętności, krzyż rycerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 października b. r. najmiłościwiej zamianować asystenta przy instytucie anatomicznym Uniwersytetu w Strassburgu, dr. Henryka Hoyer'a, nadzwyczajnym profesorem anatomii porównawczej w Uniwersytecie w Krakowie.

P. Minister handlu zamianował wachmistrza 90 pułku piechoty, Telesfora Stromke, asystentem pocztowym, a Dyrekcya poczt i telegrafów przeznaczyła go do Czortkowa.

Obwieszczenie.

Po myśli §. 20 ustawy z dnia 22 kwietnia 1889 nr. 30 Dz. ust. i rozp. kraj. ma tutejsza c. k. główna kasa krajowa jako kasa gal. funduszu propinacyjnego rozpocząć z dniem 1 stycznia 1895 wymianę obligacyj pisanych na 4 prc. obligacye drukowane gal. funduszu propinacyjnego, w obligacyach pisanych poszczególnione.

Ponieważ czynność ta wymagać będzie dłuższego czasu, przeto wzywa się właścicieli pisanych obligacyj propinacyjnych, aby począwszy już od dnia 1 listopada do 20 grudnia 1894 składali w którymkolwiek z c. k. urzędów podatkowych tak obligacye pisane, zaopatrzone na ostatniej t. j. 4 stronie, potwierdzeniem co do odbioru obligacyj drukowanych, dotyczącą obligacyą pisaną objętych (z wyłączeniem już wylosowanych i spłaconych) jakoteż kwity bez stempla, w prawnej formie wystawione a opiewające na kapitał za wylosowane obligacye i na gotówkę za zapadłe kupony.

C. k. urzędy podatkowe obowiązane są przyjmować w powyższym terminie od stron obligacye pisane i kwity na kapitał, względnie na odsetki za potwierdzeniami odbioru.

Z upływem zaś dnia 20 grudnia 1894 nie będą już c. k. urzędy podatkowe przyjmowały więcej w mowie będących obligacyj i kwitów, a strony interesowane będą musiały po upływie powyższego terminu odnosić się same wprost do c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie, jako kasy gal. funduszu propinacyjnego o wydanie drukowanych obligacyj, jakoteż o wypłatę prowizyi i kapitału za wylosowane obligacye.

W pierwszych dniach stycznia 1895 r. będą c. k. urzędy podatkowe wydawać obligacye drukowane i wypłacać odsetki, względnie kapitały, za nieostemplowanem pokwitowaniem, wystawionem na odwrotnej stronie potwierdzenia, wydanego przy odbiorze obligacyj pisanych i kwitów.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 października.

Pomiędzy przedłożeniami, które z początkiem nowej sesyi wpłynęły ze strony Rządu na stół Rady państwa, dwa zwłaszcza projekty ustaw zasługują na uwagę. Są to: projekt ustawy o wprowadzeniu w życie instytucyi sędziów pokoju i nowela do ustawy o prawie przynależności czyli tak zwanej archaicznie: „swojszczyzny“. Przedłożenia te tak głęboko sięgają w życie praktyczne, mają taką doniosłość socyalną, iż warto zastanowić się nad niemi nieco już w dzisiejszem, wstępnem ich stadyum.

Instytucya sędziów pokoju, którą zaprowadzić zamierza przedłożenie pierwsze, ma — można powiedzieć — dwa cele na oku: bliższy i dalszy; bliższym jest stworzenie tanim kosztem nowego organu władzy sądowniczej a zarazem zapewnienie szybszego wymiaru sprawiedliwości i wymierzanie jej w sprawach przedewszystkiem drobniejszych, codziennych, — dalszym zaś uzyskanie w ten sposób dla pojęć sprawiedliwości i prawa silniejszego oparcia i uznania u szerokich warstw społecznych. Są to względy istotnie poważne. Dzisiaj, pomimo tak znacznej liczby sądów powiatowych, — wobec nieproporcyonalnie znaczniejszej liczby gmin — wymiar sprawiedliwości może się odbywać tylko z trudem i przy wielkiem przeciążeniu personalu sądowniczego a prócz tego, ponieważ postępowanie przed sądami jest kosztowne, przeto też we wszystkich sprawach drobniejszych strony albo nie udają się przed sąd — na czem w wielu wypadkach szwankuje sprawiedliwość — albo też koszta postępowania pochłaniają wartość przedmiotu sporu, co również wyrządza stronom stanowczą szkodę. Tym wadom dzisiejszego sądownictwa zaradzić mają sądy pokoju: odejmą one sądom powiatowym wiele ciężaru, który obecnie ujemnie wpływa na funkcyonowanie tych sądów, a z drugiej strony zapewnią stronom tani i szybki wymiar sprawiedliwości w sprawach drobniejszych. To byłby ów bliższy, praktyczny cel nowej instytucyi. Ponieważ jednak sędziami pokoju mają być, według przedłożenia, osoby — najczęściej z ludu — posiadające pewien stopień inteligencyi i znane z prawości, przeto też można spodziewać się, że gdy znajomość stosunków i osób, wśród których żyją i których sprawę sądzą, wynagrodzi u nich do pewnego stopnia brak dostatecznej znajomości „litery prawa“: wymiar sprawiedliwości w drobniejszych sporach zbliży się wskutek tego do zasad przyrodzonej słuszności, a z drugiej strony powoływanie takich sędziów do osądzenia spraw, które w przeciwnym razie byłyby pozostawione najczęściej samowoli strony silniejszej, rozszerzy w społeczeństwie zasady sprawiedliwości i zapewni im większe uznanie praktyczne. Doświadczenia zresztą, jakie z instytucyą sędziów pokoju zrobiono w innych państwach europejskich, zachęcają także do uczynienia próby w tym kierunku i w Austryi.

Drugie przedłożenie, nowela do ustawy o przynależności, ma jeszcze większą doniosłość. Wady dzisiejszej ustawy (z r. 1863) są tak wielkie, wprost tak krzyczące, iż każdy krok, uczyniony do jej poprawy musi być powitany z wdzięcznością, — a to tem więcej, gdy jest tak racyonalnym jak postanowienia noweli. Byłoby zapewne rzeczą zbyteczną przypominać tu związek, jaki zachodzi pomiędzy postanowieniami austryackiej ustawy o przynależności do jakiejs gminy a obowiązkiem tej gminy do zaopatrywania ubogich, którzy do niej przynależą; byłoby rzeczą zbyteczną przypominać także postanowienia obecnej ustawy, które wytworzyły częstokroć bardzo chaotyczne stosunki co do

---

WRAŻENIA Z WYSTAWY.

(Dokończenie).

Z kolei miałbym parę słów do powiedzenia o pawilonie pracy kobiet, gdzie u wejścia stoi straszne widmo emancypantki, przed którem mężczyźni żegnają się w lęku, szepcąc słowa exorcyzmu *apage satanas!* A zaprawdę! żadna reforma nie jest bardziej zbawienną w swych skutkach, żadna nie jest bardziej konieczną nad reformę stosunków kobiety — byleby tylko była prowadzoną jak należy, byleby punktem wyjścia były obowiązki, a nie prawa i przywileje, które są dopiero wynikiem spełnionych obowiązków. — „Przyszłyśmy tutaj rozważyć nie prawa lecz obowiązki kobiet.“ To było hasłem kongresu kobiet w Chicago 1893 roku i ono winno być hasłem w ogóle całej tej sprawy. — Powtarzam — ta reforma jest konieczną, bo ten ruch, który widzimy w kołach kobiecych na całym świecie, to nie jest modą lub kaprysem, które przeminą, lecz prądem, który się nie da powstrzymać i cofnąć, jak nie dadzą się cofnąć zmiany stosunków społecznych, z których się ten prąd wyłonił. Dzisiejsze formy życiowe tak się rozwinęły, a i splątały się niepomału, że na to by je pojąć, by zabrać wśród nich czynne stanowisko i nie być popychanym przez pierwszego lepszego, trzeba koniecznie wykształcenia innego, niż dawniejsze, — bo dziś już zdrowy rozsądek wyłącznie nie wystarcza, na każdym kroku trzeba wiadomości naukowych. Typ Zosi Mickiewiczowskiej jest już nawet w zaciszu domowem niemożebny. — Wraz więc z koniecznością większych wydatków na kształcenie dziewcząt, jakim zaledwo setna rodzina podoła, — 99 innych musi je wysyłać z domu do szkoły. Pobyt w mieście po za domem rodziców, codzienna droga z domu do zakładu i napowrót, oto pierwsza szkoła samodzielności dziewcząt i tej szkoły rzadko już która ominąć może. — W innym znowu kierunku nasze stosunki tak się fatalnie związały że dziś, gdy biedna dziewczyna wychodzi za mąż, to się uważa za rzecz niezwykłą. — Liczba niezamężnych — ze smutnej konieczności — samoistnych kobiet rośnie z każdym rokiem. Dawniejsi pisarze sprawę takowych rozstrzygali bardzo łatwo: „stara panna niech idzie ciotkować lub matkować swym siostrzeńcom lub siostrzenicom“ (*Rhiel-Familie*). — Dziś to rozwiązanie jest na nic bo i jedna i druga i trzecia siostra nie poszły także za mąż, więc nie ma siostrzeńców i siostrzenic.

Tym, których do śmiechu, a nawet do gniewu pobudza wszelkie wspomnienie kwestyi kobiet, radziłbym przypatrzyć się z bliska w jak ciężkiem położeniu czują się postawione kobiety, osierociałe w naszem społeczeństwie. My nie mamy, na wzór osławionych ze swej ciemnoty średnich wieków, przytulisk dla kobiet, instytutów Beginnek; w służbie publicznej ledwie parę dróg ma kobieta otwartych i to zawarunkowanych fachowemi studyami; zarobek pracą ręczną zabrały jej maszyny i fabryki.... Zaprawdę! nie dziw, jeżeli tak osieroconej mąci się w głowie na myśl: co robić dalej i jak dokołatać życia?... nie dziw wszelkim, często bardzo smutnym, następstwom. — Nie zapomnijmy, że takich kobiet są już w naszem społeczeństwie setki i setki, na Zachodzie musimy ich liczyć tysiącami, a w Anglii stała liczba niezamężnych kobiet dochodzi do 1,500.000. — Kwestyi takiej frazesem nie rozwiązać, a śmiesznem jest twierdzić, iż tymi lub innymi środkami dałby się powstrzymać ten, wśród kobiet powstały, prąd ku rozwojowi większej samoistności, ku zyskaniu większych praw w społeczeństwie i szerszego pola działania — ku równouprawnieniu z mężczyzną w prawdziwem znaczeniu tego słowa. — Niech mi będzie wolno rozwinąć tę formułę. Nie masz i nie może być bezwzględnego równouprawnienia na świecie — Mogą i powinny być zarówno dla wszystkich otwarte drogi do zasługi, lecz prawa mogą być tylko użyczone w miarę spełnionych poprzednio obowiązków w dotyczącej dziedzinie. Nieraz naczelny wódz wojska mógłby być — dajmy na to w dziedzinie literatury — zaledwo nauczycielem niższej jakiej szkoły, a literat, rektor Uniwersytetu, często nie potrafi być nawet kapralem — aczkolwiek jeden i drugi są dygnitarzami. Tak! lecz te wysokie stanowiska zawdzięczają oni takiej a takiej sumie spełnionych obowiązków — jeden w dziedzinie wojskowości, drugi w literaturze. Zajmując najwyższe stanowisko w kole działania odpowiedniem ich ukształceniu i charakterowi, musieliby być lichotą na przeciwnych stanowiskach. Tak więc generał nie może mieć praw rektora, ani też rektor generała, a jednak są oni równouprawnieni, bo każdy z nich, w swojej dziedzinie, ma prawo rozwinąć pole działalności jak najszerzej i najskuteczniej, a w miarę spełnionych obowiązków zebrać zasłużone w pracy tej pożytki.

Zamiana ich stanowisk byłaby właśnie naruszeniem ich równoprawnienia i najdotkliwszą ich krzywdą. — Ludzie wiecznie plączą dwa te różne bardzo pojęcia: wspólność praw i równouprawnienie. — Toż samo z prawami mężczyzny i kobiety — a więc niech mi wolno zamilczeć o tych starych dzieciach płci męzkiej lub żeńskiej, którzy w jeździe konno, paleniu cygar, strzelaniu do gołębi, fechtunku, noszeniu palonych butów i spodnic po kolana widzą równouprawnienie kobiety z mężczyzną. Ulitowawszy się nad ich zboczeniem umysłowem, dajmy w kilku słowach określenie owego równouprawnienia t. j. zaznaczmy dziedzinę kobiecej działalności w społeczeństwie. — Każda kobieta jest matką t. j. rzeczywistą lub możliwą — cieleśnie, duchowo zaś bezwzględnie każda. — Czyż możemy sądzić, by Stwórca, dając kobiecie ciało matki, nie dał jej zadatków umysłowych zupełnie odpowiednich temu przeznaczeniu? — Lecz pamiętajmy, że słowo matka nie obejmuje tylko pojęć rodzicielki, mamki i niańki, ono sięga dalej. Wychowanie pokoleń ręka w rękę z mężczyzną — oto jest macierzyństwo kobiety i równouprawnienie obojga płci. — Kobieta ciałem i duszą była i jest matką ludzkości, a dzieje tej ludzkości świadectwem na to. — Oto formuła sprawy kobiecej najogólniejsza i najdalej sięgająca a na codzienne stosunki dała ją pani Woshburn na kongresie pedagogów w Chicago: „każda kobieta powinna być matką, bo jeśli Bóg jej nie dał własnego dziecka, to niech pamięta, że każde dziecię a szczególnie sierota lub zaniedbane, jest jej własnem i ma święte prawo do jej pieszczot i serca“. — Tak więc cały świat stosunków rodzinnych, szkolnych, miłosierdzia i dobroczynności, w których jak najpiękniej może się rozwinąć macierzyński charakter duszy kobiety — to świat bezpośrednio do niej należący. Względnie innych stosunków, przyszłość wyda sąd na podstawie zasług położonych przez kobietę.

Z tym wstępem idźmy do pawilonu pracy kobiet. Pod jakiem hasłem one tam stoją i jak daleko posunęły sprawę? Na progu mimowoli przychodzi mi na myśl pałac pań na wystawie w Chicago, więc rzucam okiem w około — jaki symbol lub napis wita przychodnia w tych progach? Oto w wieńcu z rodzinnych kwiatów czytamy te słowa:

Dziecię moje!
Ojczyzna nasza, to matka droga
To jest kolebka świętej nam wiary,
To skarb najdroższy dany od Boga,
To naszych ojców grobowiec stary...
O dziecię moje! cudna, wspaniała,
Ta dawna — wielka kraina cała,
Której dziś ziemię lud łzami zrasza
To jest ojczyzna nasza.
. . . .

przynależności a powodują, iż gminy — mając do tego prawo i chcąc się ustrzedz od obowiązku zaopatrywania swych członków na wypadek ich zubożenia — z największym, rzec można, egoizmem postępują przy przyjmowaniu do swego związku, chociażby nawet ubiegającymi się o to byli ludzie, którzy w gminach tych od długich lat przebywają i pracą swą przyczyniają się także do rozwoju dobrobytu gminy. — Otóż nowa ustawa zmierza do usunięcia tych zasadniczych wad ustawy dotychczasowej: pragnie ona, aby miejsce pobytu — pod pewnymi warunkami, które przed kilku dniami na innem miejscu zestawiliśmy — było zarazem miejscem przynależności, i w tym celu tworzy przepis, iż gminy muszą przyjąć do swego związku wszystkich, którzy warunki owe posiadają i albo sami się o to starają, albo też czynią to za nich gminy, do których dotąd przynależeli. Podczas gdy gmina, przyjmując kogoś do swego związku, miała dotychczas prawo żądać od niego opłaty w dowolnie oznaczonej wysokości, to obecnie gminy będą musiały czynić to bez wszelkich opłat; nowa reforma zatem da się uczuć pod względem finansowym niektórym gminom, zwłaszcza większym miastom i centralnym punktom przemysłowego ruchu; z drugiej strony jednak godzi się przypomnieć, iż w ciągu lat ostatnich przez wprowadzenie takich reform socyalnych, jak ubezpieczenie robotników od nieszczęśliwych wypadków, jak zaprowadzenie kas chorych i t. d., zdjęto z miast wielkie ciężary co do zaopatrywania ubogich, tak, iż nie uczują one dzisiaj dotkliwie nowego ubytku. Nie uczują one tego tem bardziej, że nowa ustawa o przynależności, regulująca sposób nabycia prawa „swojszczyzny“, zdaje się torować drogę reformie obowiązku zaopatrywania ubogich bez względn, czy reforma ta miałaby być dokonaną w drodze ustawodawstwa krajowego, czy też państwowego.

Wywód Pana Ministra skarbu
JE. dr. Plenera.

(Dokończenie).

Pomysł takiego monopolu na wódkę stoi dziś na porządku dziennym w całej Europie. W Niemczech projekt monopolu na wódkę rozbił się w roku 1888 o to, że obejmował tak daleko posunięty zarząd skarbowy, iż nietylko handel hurtowny, lecz i sprzedaż cząstkowa miała być prowadzona w zarządzie Państwa. Ztąd wypływała wielka suma wynagrodzeń dla wszystkich dotychczasowych sprzedawców i szynkarzy i zarazem także pewne niezadowolenie polityczne wśród bardzo licznych żywiołów, które nie były bez wszelkiego wpływu w życiu publicznem, tak, że głównie z tych względów i z powodu zbytniego rozszerzenia zarządu, jakoteż zbyt wielkiego ciężaru finansowego, parlament niemiecki odrzucił projekt. Obecnie rozbierany jest w bardzo wpływowych sferach w Niemczech i propagowany przez mężów, znających się dobrze na rzeczy i również wpływowych, projekt, który jest prawie taki sam, jak nasz plan, który myślimy zaprojektować ciałom ustawodawczym obu części Monarchii. We Francyi Izba poselska, acz wbrew oporowi rządu, uchwaliła już rezolucyę o zaprowadzenie monopolu na wódkę. Kwestya monopolu tego nie jest już w Europie planem fantastycznym, utopijnym, lecz przybrała charakter całkiem poważnej reformy finansowej, reformy, którą prędzej czy później zaprowadzą wszystkie wielkie Państwa. Będę czuł się bardzo szczęśliwym, jeżeli w tym względzie wyprzedzimy o krok jeden resztę państw środkowej Europy. (*Brawo, brawo*).

Wskutek reformy podatku od wódki trzeba będzie naturalnie zmienić także teraźniejszy system krajowych podatków od gorących napojów. Spodziewam się, że wys. Izba w zapowiedzi tak wielkiego kroku — a sam zupełnie jasno zdaję sobie sprawę z doniosłości rzeczy i z trudności przeprowadzenia jej — nie dopatrzy się dążności ku jakiemuś tylko świetnemu podwyższeniu dochodów skarbowych, lecz ujrzy w niej usiło wanie Ministerstwa skarbu, żeby Państwu rozkrępować nieco ręce. Albowiem mimo zasobów kasowych, które nagromadziły się z przewyżek lat poprzednich, jesteśmy mniej lub więcej skrępowani w zadośćuczynieniu potrzebom bieżącym — i jako Minister skarbu nieraz muszę odrzucić całkiem słuszne żądania innych wydziałów rządowych. Potrzeba nam więcej swobody, a na to potrzeba także przysporzenia skarbowi dochodów. Położenie Państwa w ogólności jest bądź co bądź takie, iż z niejaką pewnością możemy zażądać takiego podwyższenia dochodów skarbowych. Położenie rolnictwa naszego, tej wielkiej gałęzi naszej produkcyi narodowej, jest, co prawda, bardzo złe, i trudno zaprzeczyć, że teraźniejsze ceny zboża sprowadziły depresyę dobrobytu w całem rolnictwie naszem, która dla każdego patryoty i dla każdego polityka jest rzeczą bardzo poważną; a nadto jest ona w niektórych krajach skomplikowana z klęskami elementarnemi, tak, że sytuacya stanu tego i tej gałęzi produkcyi jest rzeczywiście niepomyślna. Ale zdaje mi się, że mianowicie co do produkcyi bydła przewidywać można reakcyę. Wywóz bydła wzmaga się znacznie, a stosunki wiedeńskie popychają naszych rolników do większej produkcyi bydła i zdaje mi się, że przynajmniej w tem znajdą oni po części wynagrodzenie wielkich strat, które spadły na rolnictwo nasze wskutek depresyi cen pszenicy. Inne gałęzie naszego gospodarstwa społecznego, o ile to osądzić można, nie upadają. Trudno zaprzeczyć, że mianowicie przemysł w ciągu tych lat ostatnich, i to właśnie w ostatnich, podźwignął się niepospolicie. Dowodem tego są nowopowstałe w latach ostatnich przedsiębiorstwa przemysłowe, które w Dolnej Austryi, Czechach, na Morawie, Sląsku i Pobrzeżu doszły liczby 1440 wobec 717 zwiniętych. W Galicyi także założono w roku ostatnim 219 większych zakładów przemysłowych. Jest to niewątpliwy symptom wzmagania się całego gospodarstwa społecznego i wraz ze wzmagającym się dowozem artykułów handlowych z zagranicy, dowodzi zwiększonej siły spożywczej ludu, co tylko pociechę sprawiać nam może. Ten sam rezultat wypływa ze wzmagania się dochodów kolejowych, które z 7837 zł. na kilometr w pierwszych siedmiu miesiącach roku ubiegłego, podniosły się w tymże okresie roku bieżącego na 8143 zł. na wszystkich drogach żelaznych, a szczegółowo na skarbowych z 5716 zł. na 6243 zł. Dowodem dźwigającego się dobrobytu są także większe dochody skarbowe z podatku od piwa i z monopolu na tytoń. Liczba spożytych cygar wzrosła z 1106 milionów na 1157 milionów, cygaret z 903 na 1496 milionów. (*Słuchajcie, słuchajcie!*) Wobec rozpowszechnionego mniemania o niepomyślnym stanie naszego gospodarstwa społecznego dobrze to nieraz popróbować liczbami, ukrzepić poczucie siły naszej własnej zarobkowości. Miasto Wiedeń, które bez wątpienia nie cieszy się świetnem powodzeniem, mimo to wykazuje podwyżkę akcyzy rogatkowej z 7,900.000 zł. w roku 1892, na 8,300.000 w roku 1893, a z 5,2000.000 zł. w pierwszych sześciu miesiącach r. 1893 na 5,400.000 zł. w tymże okresie roku bieżącego. Niepospolicie wzmógł się dowóz świeżego mięsa do Wiednia, bo o 101.899 kilogramów. Z takich liczb można pewnie wysnuć domysł, że powszechna siła konsumcyjna ludu naszego, chociaż nie rozwinęła się jeszcze tak, jak to w innych państwach bywało, wzmogła się jednak znacznie, przyczem zresztą zważyć wypada, że obecnie żaden kraj w Europie, ani nawet amerykańskie Stany Zjednoczone, nie mogą poszczycić się szczególniejszą progresyą dobrobytu powszechnego.

Pozostaje mi jeszcze pomówić o przeprowadzeniu ostatnich ustaw, odnoszących się do uregulowania waluty. Po dzień 7 października złożono w Banku 18,666.660 zł. w złocie; za to otrzymała administracya Państwa od Banku 16,503.660 zł. w srebrze i w asygnatach bankowych, tak, że 2,130.000 zł. należy się jeszcze Państwu od Banku. Aż do dnia 8 października zniszczono skarbowych pieniędzy papierowych: 50-złotówek na $3^1/_2$ miliona złotych, 5-złotówek na 1,166.660 zł., jednozłotówek na 30,469.232 zł. Na początku całej operacyi wykupna skarbowych pieniędzy papierowych wynosił stan jednozłotówek papierowych nieco nad 58 milionów złotych, z których w tych czterech miesiącach wykupiono więcej niż połowę. Postąpiło to więc krokiem niepospolicie szybkim; sam nie spodziewałem się, że sprawa pójdzie tak łatwo i szybko. Druga ustawa tyczy się obniżenia obiegu obligacyj salinarnych o maksymalną kwotę 30 milionów zł. i ewentualnego przedsięwzięcia natomiast operacyi kredytowej. Otóż już w roku zeszłym miałem obligacyj salinarnych na 8 milionów zł. w kasach Państwa, nagromadziłem ich jeszcze aż do 10 milionów i uważam teraz za rzecz zupełnie zgodną ze stanem zasobów kasowych te 10 milionów zł. w obligacyach salinarnych zniszczyć natychmiast w terminie ich płatności, t. j. w listopadzie i równą sumę jednozłotówek papierowych zgładzić ze świata. Tym sposobem trzecią część ustawy wykonamy po prostu zapomocą własnych zasobów i nie potrzebujemy uciekać się do żadnej operacyi kredytowej. Tę zasadę umarzania długu publicznego z przewyżek lat poprzednich, z uniknięciem ewentualnego zaciągnięcia pożyczki, uważam za najlepszą i najskuteczniejszą. (*Huczne brawa*). W ten sposób spełnimy intencye ustawy z r. 1894 najlepiej i pozostaniemy wolni od dotkliwego ciężaru.

A teraz słów kilka na zakończenie. Wys. Izba zbiera się dziś na nowo po długiej przerwie, zbiera się na sesyę, która jest przedostatnią w całym okresie wyborczym. Spełnienie wielkiego zadania postąpiło od czasu odroczenia bardzo znacznie. Mam na myśli reformę podatkową. Przy godnem największego uznania poświęceniu, pilności i dobrej woli wszystkich stronnictw popchnięto dzieło to na posiedzeniach nieustającej komisyi podatkowej o wielki krok naprzód, tak, że jest uzasadnioną nadzieja, iż komisya ta w ciągu miesiąca listopada, ile możności na początku listopada, prace swoje będzie mogła zakończyć ostatecznie. W zgodzie ze wszystkiemi stronnictwami uporaliśmy się w komisyi podatkowej z planem finansowym, z całą reformą i tym sposobem nietylko uwieńczyliśmy dzieło, lecz także wsparliśmy, urządziliśmy i nadaliśmy mu charakter wewnętrzny. Czekają nas jeszcze zawiłe paragrafy techniczne, ale nie ma już zasadniczej wielkiej przeszkody dla postępu reformy. Mniemam przeto, że wobec pilności, jaką członkowie komisyi dotychczas okazywali, przypuścić mogę, iż sprawozdania komisyjne o reformie podatkowej jeszcze przed Bożem Narodzeniem będą wniesione do Izby. Wtedy Izba rozejdzie się na wakacye świąteczne, a po sesyach sejmowych zbierzemy się znowu w lutym i jako najważniejsze zadanie tej sesyi ponoworocznej wytkniemy sobie zakończenie reformy podatkowej, stawiając ją na porządku dziennym pierwszego posiedzenia w lutym. Nie zaszkodzi to bardzo, choćby obrady budżetowe przez to poszły w odwłokę. Jest to w interesie powodzenia reformy, żeby Izba ze świeżemi siłami przystąpiła do obrad nad reformą materyalnie o wiele ważniejszą od budżetu, który jest przecież znany i pozostanie w rzeczach głównych niezmieniony; żeby Izba przejęła się tym duchem, który na szczęście ożywiał także reprezentantów wszystkich stronnictw w komisyi podatkowej, aby ten przedostatni okres sesyi zużytkować na zakończenie wielkiego dzieła, co do którego trzydziestoletnie usiłowania tylu rządów i okresów ustawo-

---

Choć praca ciężka, prosta nasza droga
Wytknięta krzyżów i ofiar tysiącem
Idźmy więc razem, jak ptaki za słońcem
A resztę zdziała miłosierdzie Boga!...

Jasne i piękne określenie stanowiska Polki. Gdy kobietom innych narodowości wolno na pierwszym planie stawiać naukowe studya lub dobroczynne instytucye, Polki najpierwszym obowiązkiem przenieść z pokolenia w pokolenie miłość gorącą ojczyzny, bo właśnie tej to miłości brak był przyczyną upadku narodu naszego. Pod takiem hasłem stanęły Polki na wystawie. „Błogosław Boże tym sercom, które tak czują“ odpowiada na to hasło przychodzień i idzie w głąb pawilonu, lecz tutaj nie znajduje tego, czego szukał. — Nie wiele pawilonów na wystawie tak skrzętnie, tak troskliwie ułożonych — lecz kto bliżej studyował urządzenia rozmaitych wystaw, ten odrazu dostrzeże, że ten pawilon jest dziełem co najwięcej 10 kobiet, które powiedziały sobie: musi być taka wystawa i poczęły pracować. Setki i setki innych kobiet stały na uboczu, szepcąc między sobą: „to się nie uda.... obaczymy jak wypadnie“. — Owe 10 upartych (zaręczam, że nie dopytywałem się rzeczywistości a daję tylko moje osobiste wrażenie) nie miały kłopotu w wyborze, przeciwnie — chodziły od instytucyi do instytucyi, od pracowni do pracowni, prosząc o udział, prosząc o jakie bądź sprawozdanie. Tak n. p. Stowarzyszenie pań dla udzielania obiadów studentom, istniejące lat 15, Izraelicka kuchnia ludowa lat 19 i Czytelnia dla kobiet lat 27, dały na wystawę po arkuszu sprawozdania. Dobre i to, lecz kto może wątpić, że to było wypiłowane przez owe 10 pań.

Gdzież inne instytucye kobiece, chociażby tylko lwowskie? Nie ma. A jakby to było pięknie i pouczająco, gdyby na wzór wystawy kobiet w Chicago był jakiś odrębny kąt, (tam była olbrzymia sala), gdzieby złożone były, przynajmniej większości kobiecych instytucyj, statuta, sprawozdania, fotografie, publikacye itp. Drugi taki zakątek powinny były zapełnić szkoły kobiece lub dla kobiet. Ze zdziwieniem pyta siebie przychodzień: Czyż w całym kraju nie ma innych szkół prócz pani Niedziałkowskiej, p. Zagórskiej i trzech szkół dla sług w Krakowie, Lwowie i Przemyślu? A może inne zakłady nie miały co dać na Wystawę? — To jeszcze smutniej. Czy pensyonat w Hotel Lambert istniejący od pół wieku nic nie miał do przysłania prócz spisu swoich uczennic? Gdy patrzę na wysttwę szkoły p. Niedziałkowskiej, to wiem jak ona uczy i czego chce, lecz czegobym się nauczył, dowiedziawszy się, iż w jej pensyonacie jest 5 Julek, 8 Zoś, 4 Manie a 1 Hermenegilda. A gdy o szkołach mowa, to chodźmy i do najwyższych. — Nie wiele pouczającym jest spis Polek, które otrzymały stopnie uniwersyteckie. Gdzie one są? Co one robią? Wszak, jeżeli po zyskaniu stopnia nie idą z kolei lata naukowej lub zawodowej pracy, to biret doktorski wart zupełnie tyle, co każdy kapelusz słomkowy czy pluszowy ze strusiemi lub pawiemi piórami. I jeszcze parę słów o szkołach. Czemu były zapomniane nauczycielki wiejskie? Te prawdziwe męczennice w sprawie oświaty ludowej, te dziewczęta nierzadko z bardzo dobrej rodziny, zmuszone żyć wśród nieokrzesanych gburów, mieszkać w sąsiedztwie stajni bydlęcej.... Jakby to było ładnie, gdyby obok ich statystycznej tablicy była mapa Galicyi z wykazem, które i ile szkół pozostaje pod dyrekcyą nauczycielek. Przecież to praca kobiet i jaka straszna praca!

Ani wzmianki o niej w tym pawilonie. Niech mi wolno będzie ten zarzut zrobić tym 10 paniom, które ten pawilon układały. Pomijam roboty ręczne, koronki, hafty srebrem i złotem, malowane wachlarze, ekrany, makaty: to dziedzina przemysłu wspólna mężczyznom i kobietom — pomijam, bo szukam kobiety w dziedzinie bezpośrednich, a często wyłącznych jej wpływów. Oto pokoik panny młodej, urządzony przez hr. Annę Potocką z Rymanowa. Prościuchne lecz piękne meble z fabryki zakopańskiej, domowej roboty bielizna, w kącie klęcznik i obraz Matki Bożej z Częstochowy. — Piękne, zacne słowo od matrony polskiej do dziewic polskich, lecz ... lecz niech mi wolno będzie zapytać, kiedy to ma być?... Oh! gbybyż Bóg nam użyczył tej łaski, by się to proroctwo sprawdziło, chociażby za setkę lat.... Eh! nie.... to nie do uwierzenia.... łóżka z Zakopanego, domowa bielizna?! chyba, że za sto lat nie będzie Paryża, Wiednia i Berlina.... Patrzmy oto drugi kącik! Czego tam nie ma.... Tkactwo grube i cienkie, białe i wzorzyste, kilimki i dywaniki, — mydło i łój — kompoty, kandyzy z owoców i rozmaite konserwy, szczególnie ze szparagów tak pyszne, że co chwila słyszałeś okrzyk zachwytu i pożądliwości zwiedzających pań... pierze i puch, lecz delikatny jak jedwab, koronki... Napis u góry: „Dwór w Korniczu.“ — „Jak mam to rozumieć“ — pytam dozorczynię — „to wszystko, panie, domowej roboty pp. Krzysztofowiczów“ — otrzymuję odpowiedź. Oto czego może dokonać kilka serc kobiecych jednej rodziny, kochających pracę i ziemię swoją i lud swój.... Czemuż nam jeszcze nie pokazały swej szkółki? przecież muszą ją mieć! — Czemu żaden z życzliwych im sąsiadów nie zdradził ich poczciwie i nie zawiesił jakiej tablicy obok wykazującej, jak pod ich wpływem urósł w dobrobyt i uczciwość i światło lud włości Kornicza? bo przecież taki, a nie inny wpływ musi tam dwór ten wywierać. Takiż sam dwór w Szarpanicach p. Karoliny Bielińskiej.

Piękne i zacne wszystko co widziałem w tym pawilonie, ale za mało, bardzo za mało. Przecież znam Galicyę od 25 lat — czterykroć większy budynek mógłby być pełen, gdyby ogół kobiet poparł goręcej tę sprawę. Gdyby przynajmniej te kobiety wzięły udział, których prace spotkałem w innych pawilonach. Obrazy pp. Biernackiej i Stankiewiczówny, rzeźby p. Wisłockiej, wiejska fabryka prześlicznych mebli p. Jadwigi Biechońskiej z Żarnowca, malowidła na glinie i aksamicie pp. Mierosławskiej i Jachowskiej.... Ze smutkiem wyszedłem z tego pawilonu. — Jest to trudem kilku osób urządzona na upartego wystawa działalności kobiet, w której jednak wystawie kobiety nie wzięły udziału. — Dla czego? — Dla tejże samej przyczyny, dla której wszystkie wyłącznie kobiece instytucye jeszcze u nas w Polsce kuleją. Tak naprzykład Stowarzyszenie nauczycielek w Krakowie jest instytucyą, do której właśnie nauczycielki niemal nie należą. Jest ich tam zaledwie 30—40, reszta członków to nie nauczycielki. Na zgromadzenia tygodniowe przychodzi ich 3—4, a od wielkiego dzwona 10. — Polka obecnie jest w dobie przejściowej. Do dziś ona była Zosią, która Tadeuszowi pytającemu ją o zdanie, czy uwolnić włościan? odpowiadała: „Jestem kobietą! Co pan urządzisz, na to całem sercem zgoda“. Stosunki rozwinięte w ostatnich latach, podobnie jak i na Zachodzie, żądają od niej samodzielności, a ona nie ma na to odwagi, boi się zboczeń i słusznie, bo wszelkie drogi cywilizacyjne mają tę wyłączną właściwość, że odkąd świat istnieje nikt po tych drogach z powrotem nie dążył.... Weszło się na dobrą drogę, toć doszło się szczęścia i sławy i błogosławieństwa.... weszło się na złą drogę, doszło się do nędzy i hańby.

Wielką więc zasługą przed Bogiem, krajem i ludzkością tych kilku, które mają odwagę stanąć na tych rozstajnych drogach i wołać do wahających się: „nikt po tej drodze nie wrócił i wy wracać nie możecie i stać nie możecie — musicie tworzyć własne instytucye i być samoistnemi — musicie iść naprzód!... Lecz nie idźcie ani na prawo, ani na lewo, a tylko tą „prostą drogą, wytkniętą krzyżów i ofiar tysiącem“ — idźcie nią, prowadząc dziatki za ręce i mówiąc do nich: „Kolebka świętej nam wiary, ojców naszych grobowce, ta wielka cudna kraina, której dziś ziemie lud łzami zrasza — to jest Ojczyzna nasza“.

Michał Żmigrodzki.

dawczych pozostawały bez skutku. Tym sposobem Izba sama sobie wystawi pomnik siły, zdolności i patryotycznego poświęcenia.

Z tem odwołaniem się do Izby, wygłoszonem może nieco wcześnie, pozwólcie mi połączyć wyraz nadziei, że powiedzie się nam to dzieło reformy i zarazem nowożytny, trafny program finansowo-polityczny wprowadzić w życie w interesie ludności, która bardzo cierpi wskutek wadliwości teraźniejszego systemu podatkowego; w interesie uzdrowienia całej administracyi podatkowej. Ów program finansowo-polityczny polega na widokach sprawiedliwego rozkładu ciężarów i opustów dla ciężko obarczonych podatkami realnymi klas ludności, opustów także dla pomniejszego przemysłu w podatku zarobkowym, tudzież na przekazaniu krajom pewnej części dochodów podatkowych. Jeśli dzieło to nie przyjdzie teraz do skutku, trudno będzie przeprowadzić je jeszcze w bieżącym okresie ustawodawczym. W nadziei, że wszyscy zejdziemy się na drodze ku temu celowi, pozwalam sobie zalecić panom preliminarz budżetowy do przyjęcia. (*Huczne brawa*).

Koło polskie.

Koło polskie, jak już donosiliśmy, odbyło w d. 18 b. m. drugie swe posiedzenie. Na posiedzeniu tem poseł ks. dr. Kopyciński przedstawił następujący wniosek: Poleca się prezydyum Koła polskiego: 1) aby zapytało prezydyum zjednoczonej lewicy niemieckiej, która jako równowartościowy czynnik należy do koalicyi, czy ona faktycznie zamierza głosować przeciw wstawionej przez Rząd w budżecie pozycyi (nr. 56), która wynosi kwartalnie tylko 1800 zł., a przeznaczona jest na aktywowanie państwowego niższego gimnazyum w Cilli z niemiecko-słoweńskim językiem wykładowym. 2) W razie potwierdzającej odpowiedzi, zechce się prezydyum Koła polskiego porozumieć z klubem Hohenwarta i wspólnie z nim głosować za tą pozycyą, a odrzucić wszystkie te pozycye budżetowe, które obejmują dotacyę dla niemieckich gimnazyów w okręgach o mięszanym języku. 3) Panom Ministrom Madeyskiemu i Plenerowi należy wyrazić podziękowanie, iż powodując się zasadą sprawiedliwości, naprawili błąd dawnego gabinetu i przynajmniej w części uczynili zadość żądaniom Słoweńców w południowej Styryi, którzy tworzą tam większość.

Przewodniczący p. Zaleski oświadczył, iż wniosek ten postawi na porządku dziennym dopiero wtedy, gdy toczyć się będą obrady nad odnośną pozycyą budżetową.

Następnie na zapytanie ks. Chotkowskiego i ks. Kopycińskiego oświadczył Pan Minister dr. Madeyski, iż Rząd dotychczas nie mógł zadość uczynić wnioskowi ks. Ruczki w sprawie reformy ustawy konkurencyjnej, gdyż wniosek ten wkracza w autonomię Kościoła. Dlatego też Pan Minister porozumiewał się z mężami zaufania klubów i znalazł sposób, który uczyni zadość słusznym żądaniom bez naruszenia autonomii Kościoła. Pan Minister oświadcza dalej, iż w przeciągu 14 dni przedłoży Radzie państwa projekt ustawy, według którego właściciele dóbr w obrębie swojej parafii, będą pociągani do konkurencyi na budynki kościelne i plebańskie. Po tem oświadczeniu Pana Ministra, za które prezes Koła p Zaleski i poseł ks. Chotkowski Panu Ministrowi złożyli podziękowanie, toczyły się dalej rozprawy nad ustawą karną.

Poseł Żuk-Skarszewski obstawał przy swem zdaniu, przedstawionem na poprzedniem posiedzeniu Koła, że dzisiejszą ustawę karną należy uzupełnić w drodze noweli, a w tym celu projekt nowej ustawy karnej odesłać napowrót do komisyi z odnośnem poleceniem. Wniosek ten jednak większością głosów odrzucono i uchwalono w myśl formalnych wywodów dep. Dawida Abrahamowicza i Czajkowskiego, zamknąć rozprawę ogólną i przystąpić do dyskusyi szczegółowej; postanowiono głosować za przejściem do dyskusyi szczegółowej.

Sprawy parlamentarne.

Na innem miejscu omawiamy przedłożony Izbie panów Rady państwa przez Pana Ministra sprawiedliwości projekt ustawy o sędziach pokoju. Otóż paragraf 1 owego projektu, który określa zakres działania i kompetencyę ustanowić się mających sędziów pokoju, brzmi jak następuje:

Na wniosek Sejmu jednego z krajów reprezentowanych w Radzie państwa, może być w tym kraju, albo w poszczególnych jego powiatach i gminach, wymiar sprawiedliwości poruczony rozporządzeniem Ministerstwa sędziom pokoju. Zakres działania ich jest następujący: 1. Przeprowadzanie rozprawy i wydawanie wyroku w sprawach majątkowych, jeżeli przedmiot lub kwota, o którą się spór wiedzie, bez wliczania procentów i wszelkich pobocznych należytości nie przenosi sumy 40 koron, i jeżeli spory te, według powszechnie obowiązujących ustaw należały dotąd do jurysdykcyi sądów powiatowych lub miejsko-delegowanych. 2. Przeprowadzanie rozprawy i wydawanie wyroków w tych sporach o pretensye majątkowe, w których wartość przedmiotu spornego nie jest w pieniądzach podaną, ale w których skarżący oświadczył, iż odstąpi od skargi, jeżeli otrzyma sumę nieprzekraczającą 40 koron, lub jeśli w pozwie postawił alternatywne żądanie: albo przyznania mu danej rzeczy, albo też zapłaty kwoty nieprzekraczającej 40 koron. 3. Pod tymi samymi warunkami, wyłuszczonymi pod 1. i 2. wydawanie nakazów płatniczych na mocy ustawy z d. 27 kwietnia 1873 r. (postępowanie nakazowe), przyjmowanie zarzutów przeciw takim nakazom i przeprowadzanie dalszych wynikłych z tej sprawy kroków. 4. Zezwalanie na egzekucyę mobilarną (zajęcie i oszacowanie ruchomości), jeśli prośba o egzekucyę opartą jest na wyroku lub nakazie zapłaty, wydanym przez sędziego pokoju, lub też na dobrowolnej ugodzie zawartej przed sędzią pokoju. 5. Wydawanie tymczasowych zarządzeń w sporach o posiadanie, jeśli zachodzi niebezpieczeństwo nieprawnego uszkodzenia, a także w celu uchronienia od szkody, którejby potem powetować nie można było. W rozporządzeniu, zaprowadzającem sądy pokoju, musi być jak najdokładniej oznaczony ten okręg, który należy do zakresu działania sędziego pokoju.

Sędziowie pokoju są urzędnikami państwowymi. Mianuje ich na propozycyę prezydum wyższego Sądu krajowego Ministerstwo sprawiedliwości na lat trzy. Mianowani będą tylko dla pewnego oznaczonego okręgu. Urząd sędziego pokoju jest honorowym. Mianowani nim mogą być tylko ci, którzy ukończyli 30 rok życia, umieją czytać i pisać i którzy na mocy ordynacyi wyborczej mogą być w danym kraju wybrani do zarządu gminnego, albo też mogą sprawować urząd przełożonego obszaru dworskiego. Do przyjęcia urzędu sędziego pokoju nie można nikogo zmusić. Od chwili złożenia przysięgi mają sędziowie pokoju przez cały czas trwania swojego urzędowania wszelkie prawa i obowiązki samoistnych sędziów. Zażaleniem nieważności nie można obalić wyroku sędziego pokoju, wszelako strona niezadowolona z wyroku może w ciągu dni ośmiu żądać przekazania sporu zwykłemu sądowi.

Komisya kolonizacyjna w W. Księstwie Poznańskiem.

Hans Delbrück, głośny niemiecki profesor historyi i wydawca najpoważniejszego pruskiego miesięcznika naukowo-politycznego, *Preussische Jahrbücher*, wyznawca zasad wolno-konserwatywnych, który niejednokrotnie już zabierał głos w sprawie systemu postępowania względem ludności polskiej w W. Ks. Poznańskiem a zwłaszcza w sprawie bismarckowskiej komisyi kolonizacyjnej, obecnie znowu ogłasza w miesięczniku swym w tej materyi artykuł. W nowym tym artykule o kolonizacyi stara się prof. Delbrück dawniejsze swe wywody na ten temat, iż szkoda „haniebnych“ wydatków, jakie państwo robi na dzieło tak niepożyteczne i to w czasach, w których ważniejsze zadania kulturne wielkich wymagają nakładów ze strony państwa — pogłębić i udowodnić, że „całe owe wielkie dzieło jest dla kwestyi narodowościowej we wschodnich prowincyach państwa zupełnie bezwartościowem.“

W pierwszych 8 latach, t. j. aż do końca 1893 roku, osiedlono zaledwie 1387 kolonistów, co kosztowało ogromną sumę 14,316.567 marek. Z tej liczby 1387 kolonistów, pochodzi 534 z prowincyj kolonizowanych, odliczywszy więc tych, pozostaje zaledwie 853 kolonistów, którzy kosztowali państwo 9 milionów, czyli 2250 marek na jedną głowę.

Podług zasad komisyi kolonizacyjnej obliczane są renty w wysokości 3 procent od tego kapitału, a więc już poniżej zwykłego procentu krajowego. Wiele jednak rent, z powodu innych nadzwyczajnych stosunków znacznie mniej przynosi procentu; dodać do tego należy lata, w których koloniści bywają zwolnieni od opłat; dalej wielkie koszta melioracyjne i inne, które nie bywają liczone kolonistom, tak, że państwo otrzymuje w przecięciu zaledwie $1^3/_4$ prc. a zatem darowuje każdemu koloniście połowę własności. Systemu tych darowizn nie można zmienić, gdyż komisyi musi chodzić o to, żeby kolonistom jako tako się powodziło. A mimo to nie są oni bynajmniej ze swego położenia zadowoleni, czego dowodem, że niejeden z nich, schowawszy darowiznę państwową do kieszeni, sprzedał swą obdłużoną parcelę innemu chłopkowi; wielu zaś dla braku kapitałów ruchomych bardzo licho się wiedzie.

Jeżeli więc państwo pruskie w ten sposób i w tempie przyspieszonem w ostatnich dwóch latach, 1000 głów rocznie sprowadzać będzie do W. Ks. Poznańskiego i Prus Zachodnich, to będzie miało widoki, że w 100 latach osiedli 100 tysięcy Niemców wpośród $1^1/_2$ miliona Polaków, co będzie kosztować takie ogromne sumy, że aż strach bierze je obliczać. Sam Bismarck chłodniej już patrzy na całą sprawę i przed pielgrzymami poznańskimi żalił się, że źle wykonano jego myśl, a za niepowodzenie dzieła kolonizacyjnego czynił prawie odpowiedzialnym ministra Boetttichera. Prof. Delbrück wyraża zbyt może optymistyczną w obecnych czasach nadzieję, że „pruska Izba deputowanych zdecyduje się, wobec licznych zadań kulturnych, jakie spełnić winno państwo, położyć koniec wydawaniu tak ogromnych funduszów z rozrzutnością na nieproduktywne dzieło kolonizacyjne i obróci je na cele poważniejsze, na które państwo pruskie nie ma dostatecznych funduszów.“

Wreszcie wyszydza prof. Delbrück komisyę, że w braku polskich sprzedawców, wykupuje teraz Niemców, co zupełnie nie odpowiada celowi ustawy, a co dowodzi, że komisya nie ma dostatecznego pola dla swych eksperymentów. Ironią prawdziwą jest — mówi — że komisya w roku 1893 zakupiła dobra od 6 Niemców a tylko 5 Polaków.

Choroba cara.

Alarmujące wiadomości prywatne o krytycznym stanie zdrowia cara, znajdują zupełne potwierdzenie w doniesieniach *Północnej Agencyi* telegraficznej z Petersburga, której komunikaty, wysyłane za granicę, muszą być uważane za półurzędowe. Jeżeli już ostatni biuletyn, ogłoszony w *Prawit. Wiestniku*, stał w jaskrawej sprzeczności z uspokajającemi pogłoskami o optymistycznych zapatrywaniach prof. Leydena, to tembardziej tekst oficyalnego telegramu świadczy, że w rządowych kołach rossyjskich ustępują już wszelkie złudzenia, a stan zdrowia cara przedstawiać się musi rozpaczliwie. Nie ulega wątpliwości, że nie może być mowy o podróży do Korfu, jakkolwiek jeszcze w ostatnich dniach czyniono tam pospieszne przygotowania na przyjęcie carskiej rodziny. Według depesz, jeszcze wczoraj z Korfu nadeszłych, oczekiwano przybycia cara mniej więcej w połowie listopada. Wczoraj także krążyły w Konstantynopolu pogłoski, że car przejedzie przez Bosfor w ciągu przyszłego tygodnia, a mianowicie w nocy ze środy na czwartek. Trzy tureckie statki wojenne stoją w istocie w pogotowiu pod Kawak, aby towarzyszyć statkom carskim na wodach tureckich. Wobec biuletynu *Prawit. Wiestnika* i depeszy *Agencyi Północnej*, jest rzeczą wprost niemożliwą, aby jakakolwiek podróż mogła w najbliższym czasie przyjść do skutku.

Sensacyę powiększają także depesze z Darmsztadtu, gdzie odebrać miano onegdaj przedpołudniem obszerne telegraficzne wiadomości z Liwadyi. Bezpośrednio po odebraniu tych wiadomości, postanowiono na dworze darmsztadzkim, aby księżniczka Alicya tego samego dnia opuściła Darmsztad i odjechała do Liwadyi. Księżniczce towarzyszyć miał albo sam w. książę, albo też księżna Wiktorya Battenberska. W istocie wczoraj wieczorem, jak zapewniają wiadomości prywatne, nadeszłe z Berlina i Frankfurtu, cała wielkoksiążęca heska rodzina opuściła Darmsztadt. Równocześnie w. ks. Włodzimierz, w. ks. Sergiusz i w. ks. Aleksy, którzy bawili za granicą, jeden w Paryżu, drugi w Wiedniu, trzeci w Biaritz, wyruszyli pospiesznie w drogę do Liwadyi. Wszystkie te niezwykłe zdarzenia dowodzą, że w rodzinie carskiej zaczęto się poważnie liczyć z ewentualnością bliskiej katastrofy.

Według prywatnych wiadomości, na życzenie cara, w Liwadyi ma odbyć się przejście księżniczki Alicyi na prawosławie i cichy ślub z carewiczem. Petersburski *Goniec urzędowy* donosi, że narzeczona następcy tronu, carewicza Mikołaja czyni znaczne postępy w nauce języka rossyjskiego. Zajmowała się ona aż do października, a mianowicie z początku w Anglii, a później w Niemczech historyą, nauką wiary i liturgią kościoła prawosławnego. Zakończenie z dobrym skutkiem tych zajęć, któremi kierował protopresbyter Janiszew, pozwoliło temu ostatniemu udać się do Liwadyi i objąć urząd nauczyciela religii dzieci carskich.

Według prywatnych doniesień dzienników niemieckich, w Petersburgu zanosiło się ostatnimi dniami na przesilenie. Oberprokuror Pobiedonoscew podał się do dymisyi, ale w. ks. Michał w imieniu cara ją odrzucił. Powód miał być następujący: Protopresbyter Janiszew doniósł, że ks. Alicya na żaden sposób nie chce — jak tego ma wymagać przepis — przekląć wiary ewangelickiej i oświadczyć, że przyjmuje wiarę prawosławną, ponieważ błędy ewangelickiej poznaje. Chce ona tylko złożyć deklaracyę, że przechodzi na wiarę prawosławną, aby jednej być wiary z małżonkiem, poczem prawosławne wyznanie wiary złoży.

W sferach decydujących zadowolono się temi ustępstwami księżniczki i zezwolono na takie przejście jej na prawosławie, ale Pobiedonoscew się temu sprzeciwił i podał się do dymisyi. Dymisyi nie przyjęto, ale ogłoszono w dzienniku urzędowym, że księżniczka jest już dostatecznie do aktu przejścia na prawosławie przygotowana.

Depesza z Petersburga donosi, że profesor Mierzejewski, specyalista do chorób nerwowych, został wezwany do Liwadyi, dokąd też wyjechał. Wiadomość tę łączą z doniesieniem, że carowa wskutek wzruszeń i trosk z ostatnich czasów leczyć się potrzebuje. Także córka cara w. ks. Ksenia miała zachorować wskutek wzruszeń.

Na Londyn donoszą prywatnie, że na nalegania Pobiedonoscewa ma być do cara powołanym ksiądz Iwan z Kronsztadu, uchodzący w całej Rossyi za cudotwórcę.

KRONIKA

Lwów, 20 października.

— **Wiceprezydent wyższego sądu krajowego** dr. Tchorznicki wyjechał na lustracyę sądów.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya tarnowska. Konkurs parafialny złożyli w dniach 9 i 10 października z pomyślnym wynikiem: ks. Andrzej Konieczny, wik. z Ciężkowic; ks. Franciszek Łukasiński, wik. z Ujanowic; ks. Piotr Podolski, wik. z Szczurowej; ks. Tomasz Stolarczyk, wik. z Muszyny. Przeniesieni: ks. Marcin Brożonowicz z Machowej do Ropczyc, ks. Fryderyk Kletta z Pogorskiej woli do Machowej, ks Jan Babula z Biegonic do Kamionki małej, ks. Paweł Wołek z Radgoszczy do Pogorskiej woli, ks. Ignacy Mordarski z Piwnicznej do Radgoszczy. Na wyższe studya teologiczne udał się ks. Władysław Mysór, dotychczasowy wik. w Ropczycach. Ks. dr. Michał Zyguliński, dotychczasowy wik. w Bochni zamianowany profesorem filozofii w połączeniu z teologią fundamentalną, oraz prefektem seminaryum duchownego, na którego miejsce przeniesiony z Tarnowa ks. Jan Kosman. Zmarł ks. Ignacy Lisaj, deficyent w Starym Sączu, w 89 roku życia, a 55 kapłaństwa.

— **Wydział krajowy** uchwalił wystosować następujące pismo do JE. księcia Adama Sapiehy, w dowód jego zasług dla kraju i Wystawy:

„Jaśnie Oświecony książę Prezesie!

Wczoraj pożegnaliśmy się z Wystawą. Skończył się szereg dni, w których kraj i naród składał rachunek z zasobów swoich, sił i usiłowań w dziedzinie sztuki, na polu naukowem i na polu ekonomicznem. Ale z zamknięciem Wystawy nie skończy się jej wpływ, jej cel i zadanie. Minęły wprawdzie dni popisu, które uświetnili swą bytnością i uznaniem tego, co widzieli, wspaniałomyślny Monarcha i kilku Członków Najdostojniejszej Jego Rodziny, w których nie szczędząc zachęty, przypatrzyli się naszej pracy wybitni mężowie innych narodów, — właśnie jednak w udaniu się i doprowadzeniu do szczęśliwego rozwoju tego dzieła zbiorowej pracy, leży dalszy zaród przewodniej myśli Wystawy i wyłaniają się dalsze obowiązki. W tej żywotności dzieła, sięgającej daleko po za dnie i ramy oficyalnego życia Wystawy, mają jej inicyatorowie i wszyscy, co się na to piękne dzieło złożyli, wielką nagrodę, bo uczucie dokonania rzeczy udałej przedewszystkiem pożytecznej i bogatej w następstwa, jeśli poznane braki dalszą usuniemy pracą. To rzecz przyszłości, pracy naszej i naszych następców, dziś zaczynamy od wdzięczności dla tych, którzy, tworząc Wystawę, umieli jej nadać charakter wytyczny dla pracy dalszych pokoleń. Wyrazy tej wdzięczności racz przyjąć Dostojny Prezesie, przesyłamy je Tobie i dzielnym niestrudzonym towarzyszom pracy, wiceprezesom, dyrektorom, członkom komitetu, oraz wszystkim około tego dzieła zasłużonym. Bądźcie przekonani, że kraj wdzięcznym Wam pozostanie za myśl przewodnią, za dodanie otuchy i wiary we własne siły, za przygotowanie, pielęgnowanie z miłością i dokonanie poważnego dzieła, wreszcie za wskazanie drogi wytrwałej, cierpliwej i spokojnej pracy, na której dalej postępując i pracując społem, naród polski i ruski żywotności nie straci i w rzędzie innych narodów miejsce swe godnie zatrzyma“.

Pismo powyższe opatrzone podpisami księcia Marszałka i wszystkich członków Wydziału krajowego, wręczono wczoraj ks. Sapieże.

— **Honorowe obywatelstwo.** Rada m. Rzeszowa uchwaliła jednogłośnie nadać honorowe obywatelstwo m. Rzeszowa prezesowi Wystawy kraj. ks. Adamowi Sapieże.

— **Z Uniwersytetu wiedeńskiego.** Głośny okulista i profesor Uniwersytetu wiedeńskiego, radca Dworu dr. Karol Stellwag przeszedł w stan stałego spoczynku. Najj. Pan nadał mu przy tej sposobności krzyż kawalerski orderu Leopolda. W jego miejsce mianowany został profesorem okulistyki i kierownikiem pierwszej kliniki okulistycznej w Wiedniu, docent i tytularny profesor Uniwersytetu wiedeńskiego dr. Ludwik Mauthner.

W ostatniej chwili donosi depesza, że prof. Ludwik Mauthner, którego nominacyę ogłosiła

wczoraj *Wiener Ztg.*, umarł nagle dzisiejszej nocy. Prawdziwa tragedya życia!

— **Dr. A. Gońka**, powszechnie znany i wielce ceniony nasz lekarz dentysta — otrzymał za wyroby dentystyczno-lekarskie medal srebrny a nie bronzowy, jak mylnie w pierwotnym spisie podano.

— **Zarząd Muzeum** przemysłowego miejskiego niniejszem oznajmia, że biblioteka i czytelnia muzealna od 1 b. m. otwarta jest dla użytku publiczności bezpłatnie od godziny 11 do 1 przedpołudniem i od 5 do 8 wieczorem w dni powszednie, w niedziele zaś i święta przedpołudniem od 10 do 1.

— **Zarząd oddziału kolarzy** Tow. gimn. „Sokół“ we Lwowie zawiadamia wszystkich członków Towarzystwa, że z dniem 23 b. m. rozpocznie się w sali Towarzystwa nauka jazdy na kole.

Z nauki tej, która odbywać się będzie we wtorki, czwartki i soboty, zawsze o godzinie 8 wieczorem, korzystać mogą nietylko członkowie i uczniowie Towarzystwa lecz także osoby nie należące do Towarzystwa. Bliższych szczegółów zasięgnąć można w kancelaryi Towarzystwa od godziny 5 do 8 wieczorem.

— **W panoramie polskiej,** plac Halicki l. 12, obecnie oglądać można Indye, Chiny, Japonię a przedewszystkiem: Pekin, Golkondę, Jokohamę, Nangasaki, teren obecnej wojny chińsko-japońskiej, pagody, wielki posąg Budhy wraz ze świątyniami i arcykapłanami. Serya ta jest bardzo interesująca.

— **Zgromadzenie ludowe.** W niedzielę, 21 b. m. o godzinie $10^1/_2$ przedpołudniem odbędzie się w sali ratuszowej zgromadzenie ludowe, które zwołało stowarzyszenie polityczne „Proletaryat“, umieszczając na porządku dziennym zapytanie: „Co się dzieje z naszem prawem wyborczem?“

C. k. Dyrekcya policyi oświadczyła inicyatorom tego zgromadzenia, że nie dopuści do demonstracyj ulicznych, które w podobnych okazyach się wydarzały i że z całą stanowczością przeprowadzi zarządzenia wydane dla zapobieżenia ewentualnym demonstracyom.

— **Ze „Skały“.** Z wieczornicy tatrzańskiej, urządzonej w „Skale“, przeznaczyła dyrekcya Stowarzyszenia na rzecz „Szkoły ludowej“ kwotę 18 zł. Wieczornica towarzyska dla członków i ich rodzin, odbędzie się w niedzielę, dnia **21** b. m. o godzinie 7.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Cucyłowcach Domicela Audykowska, z domu Kołubińska, w 68 roku życia. Była ona matką dziennikarza ruskiego p. Oresta Audykowskiego.

We Lwowie Antoni Jabłoński, członek stowarzyszenia drukarzy, zdolny, gorliwy i bardzo sympatyczny współpracownik drukarni Wł. Łozińskiego, zmarł wczoraj po dłuższej słabości piersiowej w 42 roku życia. Ś. p. Jabłoński przez 21 lat pracował przy składaniu *Gazety Lwowskiej*, której był przez długie lata sumiennym i sprężystym *metteur en-page'm*. Szczery żal kolegów, współpracowników i wszystkich bliższych znajomych, towarzyszy wspomnieniu zmarłego. *R. i. p.*

— **Gródek.** Miasteczko nasze, przez długi czas pozbawione kierownictwa, pochodzącego z wolnego wyboru, przez długi czas w skutek waśni i rozterek stronnictw, które walczyły o przewodnictwo, kierowane przez komisarzy rządowych, którzy acz dzielnie pełnili ten niewdzięczny obowiązek, z natury rzeczy nie mogli zakreślić szerokich planów na przyszłość i musieli ograniczać się do załatwiania spraw bieżących — od roku wstąpiło na tory prawidłowego rozwoju. W mieście dzieje się nareszcie to, czego wymaga interes gminy: interes ogółu jej mieszkańców. Dobro publiczne stało się hasłem, przed którem umilknąć muszą prywatne zachcianki i zaściankowe pretensye. Trafnemu wyborowi burmistrza zawdzięcza Gródek to pomyślne rozwikłanie stosunków, które przez lat kilka trzymając miasto w ustawicznem naprężeniu, nie dało sił zespolić do pracy nad wspólną sprawą. Pan Andrzej Lippus pojmuje zadanie burmistrza seryo i poważnie, rozumie, że urząd ten przynosi ciężkie obowiązki, pełni go sumiennie i szczerze, dba tylko o dobro miasta. To też zaraz na wstępie urzędowania zajął się energicznie sprawą budowy koszar, która wlokła się od lat 10, narażając miasto na straty i tak ją umiał poprowadzić, że niebawem usunął wszelkie trudności i rozpoczął budowę, którą w roku przyszłym wojsko obejmie w używanie. Kto zna stosunki naszych miasteczek, ten wie, jak ważne są sprawy koszarowe, pojmie zatem ile p. Lippus zasłużył się miastu załatwieniem tej sprawy. Niekłamaną więc radość przyniósł nam dzień 7 z. m., w którym Najjaśniejszy Pan w przejeździe przez Gródek, przedstawionemu Mu burmistrzowi raczył wyrazić uznanie a Radzie gminnej podziękowanie za lojalne i spieszne przeprowadzenie tej sprawy koszarowej. Niechaj te łaskawe słowa Monarsze będą dla p. Lippusa nagrodą i zachętą.

— **Telefon w Przemyślu.** Na podstawie reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 30 czerwca b. r., l. 23.364, założono w Przemyślu państwową sieć telefoniczną a otwarcie ruchu tejże zarządzono na dzień 1 listopada b. r.

— **Śniegi.** W Zakopanem spadły śniegi dnia 15 b. m.

— **Wyższe kursa dla kobiet w zakładzie** im. A. Baranieckiego w Krakowie. Wykłady na wydziale literackim i przyrodniczym rozpoczną się z dniem 1 listopada. Na wydziale literackim wykładają pp.: dr. Lewicki historyę polską; prof. Szarłowski, historyę powszechną; p. Dubicki historyę literatury polskiej: p. profesor Czubek, prof. dr. Kawczyński i p. Potocki, historyę literatury powszechnej; pp. dr. Górski i dr. Bieńkowski, historyę sztuki; dyrektor Niziół, zasady psychologii i wychowania; prof. ks. Pawlicki, zarys historyi filozofii i etykę. Na wydziale przyrodniczym wykładają pp.: dr. Wierzbicki matematykę i początki astronomii; prof. Tomaszewski fizykę; prof. Bandrowski chemię; prof. Szajnocha mineralogię i geologię; prof. Rostafiński botanikę i zasady biologii; prof. Jelski zoologię; prof. Cybulski fizyologię; prof. Bujwid hygienę; Lippoman gospodarstwo domowe i wiejskie; p. Brzeziński ogrodnictwo i warzywnictwo; dr. Czerkaski zarys ekonomii społecznej.

Wpisy przyjmuje sekretarka p. S. Jaruntowska, w kancelaryi kursów w Krakowie przy ulicy Karmelickiej nr. 15, pierwsze piętro, codzień od godziny 10 do 12 rano i od 3 do 4 popołudniu. Programy kursów można otrzymać w kancelaryi kursów oraz w księgarni G. Gebethnera i Sp. w Rynku głównym w Krakowie.

— **Poświęcenia kościoła OO. Jezuitów** w Cieszynie pod wezwaniem Najsłod. Serca Jezusowego dokonał w dniu 10 b. m. JE. kardynał książę biskup Kopp w obecności Najd. Arcyksięcia Fryderyka, marszałka hr. Larischa, przedstawicieli władz państwowych i miejskich, licznego duchowieństwa i jeszcze liczniejszych tłumów wiernych z miasta i okolicy. Po dokonanej pięknej, pełnej symboliki, ceremonii poświęcenia, która trwała od godziny $7-10^1/_2$, odprawił JE. książę biskup pontyfikalną mszę św., po której miał niemieckie kazanie. Równocześnie do tłumów pobożnych, zebranych na cmentarzu kościoła, głosił słowo Boże O. Klemens Baudiss w języku polskim.

— **Z Izby sądowej.** W Krakowie rozpoczął się wczoraj przed zwykłym trybunałem proces K. Henisza o fałszywą krydę. Obwiniony Kazimierz Henisz, lat 41, właściciel trzech realności w Krakowie, od lat wielu trudnił się budową domów, tak dla siebie jak i dla drugich osób; założył również w domu swoim hotel, łazienki i zakład hydroteraupetyczny. Budując, pożyczał obwiniony tak w zakładach kredytowych, jak i u osób prywatnych na opędzenie kosztów budowy różne kwoty, a gdy długi jego wciąż wzrastały, budowy zaś przez niego uskuteczniope, tudzież przedsiębiorstwa zakładane nie przynosiły spodziewanego zysku, w dniu 25 października 1892 r. zawiesił obwiniony wypłaty. Stan czynny majątku obwinionego wynosił ogółem kwotę 302 000 zł. Stan bierny według zestawienia sędziego śledczego przewyższał stan czynny o kwotę 29.502 zł 8 ct. Obwiniony nie przytoczył w śledztwie żadnych okoliczności, któreby usprawiedliwiały niewypłacalność.

— **Mowa Murawiewa.** Rossyjski minister sprawiedliwości, Murawiew, podczas pobytu swego w Warszawie, zwiedzając Izbę sądową, na powitalną mowę starszego prezesa Izby Arystowa, przemówił w te słowa:

„Okręg warszawski, z powodu swego obszernego i pod każdym względem ważnego terytoryum, jako zachodni kres kulturny, położony wśród różnowierczej i różnoplemiennej ludności, nie może nie mieć szczególnego znaczenia dla ogólnego postępu sądownictwa. Tutaj napotykając bezustannie liczne trudne warunki bytu lokalnego, cesarski wymiar sprawiedliwości winien być szczególnie jasny i koniecznie przedstawiać się takim, jakim zarysowuje się w uczciwem przekonaniu każdego uczciwego człowieka i dobrze myślącego wierno-poddanego; zawsze sprawiedliwym, z całem poszanowaniem prawa, jednakowo równym dla wszystkich, inteligentnym, obcym namiętnościom i tendencyom i z tem wszystkiem szczerze rossyjskim, to jest przenikniętym tą wspaniałomyślną szerokością i spokojną potęgą, które stanowią prawdziwy atrybut rossyjskiej władzy i dają jej najcenniejsze prawo moralne do czci i posłuszeństwa wobec niej wszystkich miejscowych pierwiastków.

Wysoko dzierżyć sztandar rossyjski na kresowej ziemi, uświęconej krwią rossyjską w ciągu licznych zmian i wypadków historycznych — znaczy to dla działacza sądowego być wiernopoddanym sługą monarchy i gorącym wykonawcą jego praw, prawdy i łaski.

Oprócz tego, sądownicy pracujący „w kraju przywiślańskim“, spełniają każdy swoją cząstkę świętego zadania zjednoczenia cywilnego życia tego kraju z innemi częściami cesarstwa, przez ogólne dążenie do prawa rozwoju i pomyślności. I ja wiem o tem, że w takim właśnie prawidłowym i szlachetnym kierunku płynie niełatwa służba, którą z honorem i godnością pełni osobisty skład warszawskiego okręgu sądowego. Tem bardziej przyjemnie mi dziś widzieć około siebie szanownych przedstawicieli tego okręgu w przyjaznej — nie wątpię — jedności tak pomiędzy sobą, jak i innymi organami rządu, które służą jednej i tej samej praktycznej sprawie ugruntowania rossyjskiego obywatelstwa w tym kraju.

Pozwalam sobie śmiało zapewnić was, panowie, że w ministeryum sprawiedliwości, w waszem ministeryum, znajdziecie zawsze i bezstronną ocenę prac waszych i konieczną podporę w dniach próby, i całkowite współczucie dla wszelkiego zapoczątkowania i wszelkiej energicznej działalności na rzecz ojczystego wymiaru sprawiedliwości“.

— **Bunt chłopski w Rossyi.** Z Petersburga donoszą, że dnia 5 b. m. ukończoną została w Jekaterynburgu (w gub. permskiej) rozprawa sądowa przeciw 26 chłopom z Niżnego Tangilska, oskarżonym o bunt przeciw rozporządzeniom i organom władzy, wszczęty jeszcze na początku 1893 r. W przebiegu rozprawy wykazały się fakta następujące:

Gmina Niżnego Tangilska zalegała w ciągu ostatnich lat 10 z podatkami. Suma zaległości wzrosła do 25 000 rubli, chłopi jednak wzbraniali się zapłacić, podając za powód, że repartycya była niesprawiedliwą. Sprawa ta oparła się o senat, który wydał wyrok korzystny dla władz. Te używały rozmaitych środków, by zmusić chłopów do zapłacenia restancyi, a wreszcie jęły się środka ostatecznego — sekwestracyi całego mienia opornych dłużników. Gdy się o tem postanowieniu władz dowiedzieli chłopi, wybrali z pomiędzy siebie kilku delegatów i wysłali ich do Permy do wicegubernatora, by zaprotestowali przeciw postępowaniu władz i złożyli oświadczenie, że w razie przymusowego wystąpienia władz, obawiać się należy naruszenia spokoju. Wicegubernator kazał ich delegatów uwięzić, poczem kilkuset chłopów z Niżnego Tangilska przy odgłosie dzwonów udało się do „wołosti“ (kancelaryi gminy zbiorowej), domagając się głośno, by „uriadnik“ Simaszko wyszedł do nich i porozumiał się z nimi. Simaszko uczynił zadość ich żądaniu i wyszedł do wzburzonego tłumu w asystencyi kilku swoich podwładnych organów. Chłopi żądali przedewszystkiem uwolnienia swoich delegatów. Simaszko odpowiedział, że to od niego nie zależy i starał się nakłonić chłopów, by poddali się zarządzeniom władz, tłómacząc im, że zarządzenia te są zupełnie sprawiedliwe. Wówczas chłopi stracili cierpliwość, rzucili się na Simaszka, powalili go na ziemię, zaczęli bić laskami i kopać nogami. Taki sam los spotkał i jego towarzyszy, którzy zostali obici. Ostatecznie jednak woźnica Simaszki zdołał uratować swego pana od dalszego pastwienia się chłopów, zanieść go do wozu i odjechać z nim.

Tłum nie biegł za wozem, ale sypnął za nim w ślad rzesistą salwą przekleństw i obelg. Czy po tym „buncie“ nastąpiło zwykłe „uśmierzenie“ za pomocą rózg, o tem sprawozdanie nie wspomina. Po rozprawie sądowej, przeprowadzonej dopiero teraz przeciw dowódcom rozruchu, skazano 11 z nich na utratę wszystkich praw obywatelskich i na więzienie 21 do 33 miesięcy, resztę zaś (15) uwolniono od winy.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. W poniedziałek daną będzie premiera. Złoży się na nią nowa komedya w 3 aktach autora „Fredzia“, p. Graybnera p. t.: „Maruder“. Sztuka ta graną będzie równocześnie w Warszawie. Główną rolę grać będzie p. Fiszer — (w Warszawie p. Rapacki); w innych wystąpią pp.: Feldman, Hierowski, Polkowska, Gostyńska, Cichocka, Rybicka i Siemaszkowa.

Pani Helena Modrzejewska przybywa do Lwowa w poniedziałek wieczornym pociągiem i już w piątek wystąpi w „Damie kameliowej“. Wiadomość o występach pani Modrzejewskiej we Lwowie przyjętą została z najżywszą radością nie tylko w naszem mieście, ale niemal w całej Galicyi. Dyrekcya teatru odbiera codziennie liczne zamówienia na bilety z prowincyi, tak, że na pewno występom znakomitej artystki można wróżyć olbrzymie powodzenie. Dla teatru hr. Skarbka zaszczyt to nie mały, że po tryumfach amerykańskich pani Modrzejewska z naszej właśnie sceny pragnie się przypomnieć swoim rodakom.

Zamówione bilety na przedstawienia Modrzejewskiej, kasa teatru (gmach teatru hr. Skarbka) już w dniu dzisiejszym wydaje.

Na drugi występ, to jest w sobotę d. 27 b. m. daną będzie „Marya Stuart“ Szyllera. W dalszym cyklu odegra p. Modrzejewska: „Adryanna Lecouvreur“, „Dalila“, „Walka kobiet“, „Makbet“, „Fedora“ (pierwszy raz), „Gniazdo rodzinne“ (pierwszy raz), „Wiele hałasu o nic“, „Jak się wam podoba“, „Mazepa“ i t. d.

Repertoar teatralny. Dziś, w sobotę „Dwa dni szczęśliwe“, komedya w 4 aktach Fr. Schönthana i G. Kadelburga.

Jutro, w niedzielę popołudniu „Marnotrawca“ czarodziejska krotochwila w 3 aktach Ferdynanda Raymunda.

Wieczór o godzinie $^1/_2 8$ po raz czwarty „Ciotka Karola“ (*Charley's Tante*) krotochwila w 3 aktach Tomasza Brandona.

W poniedziałek po raz pierwszy „Maruder“, komedya w 4 aktach Stanisława Graybnera.

We wtorek „Montjoye“, komedya w 5 aktach Oktawiusza Feuilleta.

WYSTAWA.

Fontanna świetlna funkcyonować będzie dziś, w sobotę, i jutro w niedzielę począwszy od godziny 6 wieczorem.

* * *

Pan Władysław Czaykowski złożył na cele Wystawy krajowej 170 zł.

* * *

Fabryka maszyn Urbanowski, Romocki i Spółka w Poznaniu, odznaczona medalem złotym Wystawy z . 1894 zakłada we Lwowie na Zniesieniu filię i wyrabiać będzie głównie aparaty gorzelniane i cukrowarniane.

* * *

W skutek licznych zapytań podajemy, że koszt wszystkich budynków na Wystawie, postawionych kosztem Dyrekcyi, dalej koszt plantowania wzgórza Stryjskiego i zaprowadzenia wodociągów, wynosił ogółem 900.000 zł.

Wykaz wygranych na Wystawie.

(Ciąg dalszy).

10 wygranych po 250 zł.

Nr. seryi	Nr. losu	Przedmiot.
409	30	Zastawa srebrna i kosz na cukier (barok).
867	39	Obraz olejny „Połów ostryg“, Wankiego.
953	50	„Charitas“ rzeźba z drzewa.
1962	1	Pastel „Kwieciarka“ S. Janowskiego.
2401	3	Szafa Zakopańska.
2837	68	Obraz olejny „Przy ognisku“, Z. Stankiewicz.
3763	77	Wanna z piecem.
4076	96	Obraz olejny „Chłopiec z fujarką“, S. Papieski.
5430	100	Kredens.
5431	27	Obraz olejny „Osaczony dzik“ J. Jaroszyńskiego.

10 wygranych po 200 zł.

313	8	Bransoleta z brylantami.
905	23	Obraz ol. „Wesele“ L. Stasiaka.
1774	16	Harmonium.
2377	77	Obraz ol. „Poranek“, T. Kruszewskiego.
2417	15	Zastawa stołowa.
2765	71	Obraz ol. „Po spacerze“ A. Austena.
3769	54	Kasa żelazna.
5252	12	2 obrazy „Studya“ J. Makarewicza.
5669	5	Bransoleta z rubinem i brylantami.
5914	60	Szkatuła ze srebrem na 6 osób.

10 wygranych po 150 zł.

262	45	Obraz ol. „Z naszych okolic“ A. Świeszewskiego.
544	80	Para bronzowych kandelabrów.
745	80	Obraz ol. „Pancerni na zwiadach“ W. Szernera.
1041	44	Zegar bronzowy.
1096	99	Obraz olejny „Lisowczycy w pochodzie“, W. Szernera.
1921	95	Garnitur srebrny złocony do kawy.
2561	86	Obraz ol. „Franz Tun“, Maryi Dulębianki.
3298	55	Rotunda futrem podbita.
4931	51	Dwa kilimy.
5982	78	Strzelba Lancaster.

(Dokończenie nastąpi).

GOSPODARSTWO I HANDEL

V wiec rybaków austryackich. W Wiedniu odbywają się w obecności reprezentanta Ministerstwa rolnictwa, szefa sekcyi Rinaldiniego obrady piątego austryackiego wiecu rybackiego. W obradach biorą udział reprezentanci wszystkich krajów koronnych. Na wstępie powitał Rinaldini zgromadzonych w imieniu Rrządu.

Targ zbożowy.

Lwów, 19 paździenika: pszenica nowa 6·25 do 6·75, stara 6·25 do 6·75, żyto nowe 4·75 do 5·25, stare 4·75 do 5·25, jęczmień brow. 5·— do 5·75, jęczmień pastewny 4·— do 4·25, owies stary 5·— do 5·40, owies nowy 5·— do 5·40, rzepak nowy stacyami 8·75 do 9·25, groch 5·— do 7·50, wyka 4·50 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·— bobik 4·— do 4·50, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 54·—, biała 60·— do 80·—, szwedzka —·— do —·—, kminek —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel 25·— do 40·—, spirytus —·— do —·—, Waranty na wrzesień —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Pan Minister skarbu dr. Plener obchodził w dniu 18 b. m. 53 rok swych urodzin i przy tej sposobnosci otrzymał liczne gratulacye.

Austro-węgierski poseł w Belgradzie br. Thoemmel, przybył do Wiednia.

W dniu 18 b. m. udała się deputacya adjunktów sądowych z Morawii i Szląska do Panów Ministrów: sprawiedliwości, hr. Schönborna i skarbu dr. Plenera, oraz do wyższych urzędników Ministerstwa sprawiedliwości i do prezesów klubów, tworzących koalicyę, aby wręczyć petycyę o przeniesienie pewnej części adjunktów sądowych do ósmej klasy rangi. Deputacya została wszędzie jak najżyczliwiej przyjętą. Petycyę wniesie w Izbie deputowanych poseł dr. Promber.

Ambasador włoski przy Dworze wiedeńskim hr. Nigra, uda się z końcem b. m. na kilkutygodniowy urlop, który spędzi we Włoszech.

Przyboczna Rada cłowa w Ministerstwie handlu w Wiedniu zwołaną została na dzień 20 i 22 b. m. Na porządku dziennym jest rozstrzygnięcie zażaleń z powodu oclenia.

Izba deputowanych Sejmu węgierskiego przyjęła wczoraj znaczną większością głosów wniosek p. Wekerlego, według którego projekt ustawy o swobodnem wykonywaniu religii w pierwotnem brzmieniu ma być odesłany Izbie magnatów do ponownego rozstrząśnienia.

Berlińskie dzienniki donoszą, że podczas uroczystości poświęcenia sztandarów, wypowiedział cesarz Wilhelm onegdaj następującą przemowę: Zgromadzone tutaj chorągwie przeznaczone są dla niekompletnych części armii. Mam nadzieję, że pół-bataliony, do których sztandary te dzisiaj będą odesłane, niezadługo jako całe bataliony staną w szeregach armii naszej ojczyzny. One obejmą teraz te znaki bojowe, a wraz z nimi obowiązek pielęgnowania tradycyj karności, wierności aż do grobu i bezwarunkowego posłuszeństwa dla naczelnego wodza w obec zewnętrznego i wewnętrznego nieprzyjaciela.

W sprawie seminaryum kieleckiego donoszą do *Czasu* z Warszawy:

„Z księży aresztowanych pozostaje w cytadeli tylko ks. Sawicki, inni są wypuszczeni na wolność za kaucyą. Wyrok w tej sprawie nie zapadł jeszcze, gdyż minister sprawiedliwości zauważył, iż zarzuty, stawiane księżom, nie dadzą się podciągnąć pod żaden z artykułów ustawy karnej. Obiegają pogłoski, iż sprawa ta załatwioną będzie na drodze administracyjnej. O zniesieniu dyecezyi kieleckiej nie ma mowy, faktem jest jednak, że minister finansów zawiadomił biskupa kieleckiego, w liście zresztą grzecznym co do formy, iż pensya, jaką dotąd pobierał, na mocy woli monarszej zmniejszoną zostaje z 5 do 3 tysięcy."

Nordd. Allgemeine Zeitung powtarza z *Hamb. Corr.* podane przez nas wczoraj oświadczenie, że „na razie" rozporządzenie w sprawie nauki języka polskiego nie ma uledz żadnej zmianie. *Dziennik Poznański* donosząc o tem dodaje, że *Hamb. Corr.*, zapisując żądanie jego, ażeby naukę języka polskiego rozszerzono, oświadcza, że „gdyby obecnie miano odnośne rozporządzenie ministeryalne poddać jakiej rewizyi, to ona dokonanąby została w w r ę c z p r z e c i w n y m kierunku."

Półoficyalny niemiecki *Hamb. Corr.*, zamieszcza artykuł, w którym mówiąc o krytycznym stanie zdrowia cara, rozbiera znaczenie jego i polityki rossyjskiej dla polityki europejskiej.

Wobec rozmaitych pogłosek o wewnętrznej sytuacyi w Serbii, donoszą z Belgradu ze źródła zupełnie pewnego, co następuje: Przed odjazdem króla Aleksandra za granicę, przedstawił prezes gabinetu konieczność większej jedności akcyi rządowej, zażądał pozostawienia mu zupełnej swobody w polityce wewnętrznej i postawił wniosek, aby powołano do ministerstw skarbu, handlu i robót publicznych, fachowych cudzoziemców, zaleconych przez zaprzyjaźnione rządy, którzyby jako szefowie sekcyj kierowali pracami wymienionych ministerstw i przeprowadzili ich organizacyę. Jeżeli król przystanie na tę propozycyę, po powrocie do kraju, w takim razie nastąpi jedynie częściowe przesilenie gabinetowe przez ustąpienie ministrów sprawiedliwości i handlu. W razie przeciwnym, prezes gabinetu Nikołajewicz poda się do dymisyi. Największe szanse utworzenia nowego rządu mieliby wówczas prezydent Rady stanu Mikołaj Christicz i Georgiewicz, poseł w Konstantynopolu.

Uroczyste przyjęcie króla Aleksandra w Budapeszcie, wywarło w Belgradzie głębokie wrażenie. Prasa omawia z wdzięcznością szczegóły tego przyjęcia.

Według doniesienia z Watykanu do *Pol Corr.*, rozpoczęły się w Watykanie we czwartek pod osobistem przewodnictwem Papieża, konferencye powołanych przez Papieża do Rzymu patryarchów wschodnio-katolickiego Kościoła. O przebiegu konferencyj zachowywana jest najściślejsza tajemnica. Prawdopodobnie po ukończeniu konferencyi, Papież ogłosi do samoistnych Kościołów Wschodu nowe wezwanie, aby połączyły się napowrót z Kościołem rzymsko-katolickim. — Z patryarchów wschodnio-katolickich nie przybył tylko msgr. Azarian, patryarcha Ormian katolików w Konstantynopolu. W Watykanie sądzą jednak, że sułtan otrzymawszy przesłane mu przez Leona XIII wyjaśnienie, udzieli urlopu patryarsze na podróż do Rzymu.

Z Watykanu do *Politische Correspondenz*, że Papież żywo interesuje się stanem zdrowia cara i bardzo życzy mu wyzdrowienia, Papież bowiem szczerze ceni wysokie zalety cara, którego pojednawcze usposobienie wiele już trudnych kwestyj, jakie pomiędzy Rossyą a Watykanem się toczyły, doprowadziło do zadawalającego rozwiązania. Zainteresowanie się Papieża zdrowiem cara jest tem żywsze, iż Papież uważa cara za jedną z podpór pokoju europejskiego a z tego powodu także w myśl swej własnej polityki, zmierzającej do wzmocnienia pokojowych tendencyj w Europie, pragnie, aby car żył dalej.

Bardzo sensacyjną wiadomość podaje wychodzący w Kopenhadze dziennik *Politiken* który odbiera czasem dobre wiadomości z Rossyi; donosi on, iż car zamierza zmienić następstwo tronu na rzecz trzeciego syna 16-letniego w. ks. Michała, albowiem uważa carewicza Mikołaja za zbyt wolnomyślnego. Trzeba jednak nadmienić, że *Politiken* lubi często ogłaszać wiadomości sensacyjne.

Zdaje się, że pobyt Verdiego w Paryżu więcej przyczyni się do zbliżenia Włoch do Francyi, niżeli polityka; twórca „Otella" jast na razie rzeczywistym ambasadorem w Paryżu narodu włoskiego; to też obsypują go honorami, a prezydent nadał mu, jak wiadomo, najwyższą klasę legii honorowej; w zamian król włoski pospieszył przesłać autorowi „Mignon" wielką włoską dekoracyę; może być zatem, że muzycy zapowiedzą harmonię między Francyą a Włochami.

Jak wiadomo prezydent Casimir-Périer dał na cześć Verdi'ego śniadanie, na które zaproszono tylko 10 osób. Przy małżonce prezydenta siedział po prawej stronie włoski ambasador Ressman, po lewej Giuseppe Verdi. Po prawej ręce prezydenta zajął miejsce prezes ministrów Dupuy, po lewej minister spraw zagranicznych Hanotaux.

Dzienniki poważne, jak *Temps* i *Journal des Débats* ostro krytykują mowę byłego ministra Gobleta, uderzającą gwałtownie na Périera; wszystko byłoby znowu dobrze — dodaje *Temps*, gdyby p. Goblet został napowrot prezesem gabinetu.

W bardzo poważnym artykule zastanawia się *Times* nad wewnętrzną polityką, zwracając się przy tej sposobności przeciw radykalnym planom rządu, a zwłaszcza przeciw zniesieniu Izby lordów które nazywa środkiem desperackim; oddałyby one Anglię na pastwę rewolucyjnej mniejszości; reputacya pierwszego ministra zaczyna znikać; on nie jest mężem, któryby zdołał przeprowadzić tak potężną, a przecie tak niepotrzebną zmianę konstytucyi. Chamberlain w ostatniej mowie omawiał program rządu: przedłożenie wykupienia gruntów w Irlandyi i zniesienie Izby wyższej. Naczelnik unionistów sądzi, że zniesienie takowej prowadziłoby do dyktatury.

Biuro Reutera donosi z Tientsin: Według depeszy z Port-Arthur z dnia 16 b. m., opuścili Japończycy Thornton-Haven w zatoce Koreańskiej i udali się do Taitong, gdzie się obwarowują. Krąży pogłoska, że 15 b. m. stoczoną została wielka bitwa na północ od rzeki Yalu. Szczegółów brak. Urzędnicy chińscy nic o tej bitwie nie wiedzą.

Według doniesienia *Biura Reutera* z Port Said, zakończył się strejk robotników, zajętych przy pogłębianiu kanału.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 października. Mianowany następcą głośnego okulisty, dr. Stellwaga, prof. dr. Ludwik Mauthner, zmarł nagle dzisiejszej nocy. (Patrz w „Kronice:" „Z Uniwersytetu wiedeńskiego" *P. R.*)

Wiedeń, 20 października. Szef sekcyi w Ministerstwie spraw zagranicznych, hr. Welsersheimb, mianowany posłem w Bukareszcie.

Wiedeń, 20 października. Wczorajsze posiedzenie Izby deputowanych rozpoczęło się szeregiem interpelacyj. M a r c h e t interpelował P. Ministra handlu w sprawie rokowań z Francyą co do ceł od wina. P a c a k interpelował P. Ministra spraw wewnętrznych i P. Ministra sprawiedliwości w sprawie odmówienia licencyi na sprzedaż dzienników. R o s e r przedstawił wniosek o zwołanie ankiety w celu wysłuchania życzeń rolników. P a c a k ł żąda zmiany postanowień o kolportażu, o egzemplarzach obowiązkowych i o prostowaniu sprawozdań parlamentarnych.

Z kolei K a t h r e i n referował nagłe wnioski, jakie przedstawili na ostatniem posiedzeniu deputowani: Kurz, Morre, Gregorec, Richter, Garnhaft, Goetz i Kaltenegger o udzielenie zapomóg państwowych okolicom dotkniętym klęską. Wnioski te Izba uchwaliła.

K l a i c z przedłożył nagły wniosek o udzielenie wsparcia powiatowi knińskiemu, dotkniętemu klęską.

Następnie rozpoczęła Izba obrady nad nagłym wnioskiem Pernerstorfera o reformie ustawy wyborczej. Dep. Pernerstorfer zaznaczył na wstępie, że ani Rząd, ani stronnictwa nie uczyniły od listopada zeszłego roku w sprawie reformy wyborczej żadnego stanowczego kroku. Mowca poruszył uliczne zajścia po wczorajszem zgromadzeniu robotników w Sofiensaal i krytykował ostro postępowanie policyi, której zarzuca samowolę i brutalność, przytaczając poszczególne wypadki zranienia.

Prezes ministrów ks. Windischgratz złożył następujące oświadczenie:

Rząd jest najzupełniej świadomy zadania, jakie w myśl swojego pierwszego oświadczenia w d. 23 listopada 1893 r. wziął na siebie, a mianowicie przeprowadzenia reformy wyborczej w celu rozszerzenia prawa wyborczego. Rząd nie spuścił bynajmniej z oczu tego celu, lecz przeciwnie, podjęte zostały przezeń ponownie starania, zmierzające do osiągnięcia porozumienia między koalicyjnemi stronnictwami. Przygotowawcze te obrady toczyć się będą dalej w sposób poważny. Będzie niezmienną dążnością Rządu, aby obrady te doprowadziły do pomyślnego wyniku, któryby umożliwił przedłożenie wysokiej Izbie do uchwały odpowiedniego projektu ustawy jeszcze w ciągu bieżącej sesyi prawodawczej.

Co do uzasadnienia wniosku przez dep. Pernerstorfera muszę najsamprzód poczynić najrozmaitsze zastrzeżenia, a nadto z całą stanowczością i naciskiem zaprzeczyć, jakoby organa urzędowe otrzymały w sprawie wczorajszych wieczornych demonstracyj rozkazy, rozkazy, których powód ma tkwić w czemś, co p. Pernerstorfer nazywa tajnym ubocznym zamiarem. (*Zywe oklaski*). Deput. Pernerstorfer mówił o zamierzonych i odbytych demonstracyach. Proszę mi pozwolić, abym spełnił obowiązek sumienia, obowiązek, który, jak sądzę, na mnie ciąży, abym mianowicie wypowiedział z tego miejsca ostrzeżenie, poważne i pełne nacisku ostrzeżenie. Pragnę, aby to poważne ostrzeżenie doszło do tych, którzyby usiłowali narażone na wpływy złych doradców warstwy ludowe, należące do biednej, pracującej klasy robotniczej, nakłaniać do czynów, przeciwnych ustawie. (*Zywe oklaski*). Organa rządowe będą, jak to jest ich obowiązkiem, porządek publiczny i bezpieczeństwo utrzymywać. Wystąpią one z naciskiem przeciwko wszelkim wykroczeniom, sprzecznym z ustawą i udzielą swej skutecznej opieki spokojnym obywatelom, którzy mają prawo jej żądać. W końcu wyrażam gorące życzenie, aby nikt nie miał wątpliwości co do tego, że prawodawstwo nie potrzebuje argumentów z ulicy". (*Żywe oklaski*).

P. Minister spraw wewnętrznych margr. Bacquehem wyjaśniał poszczególne zajścia podczas onegdajszej domonstracyi i wykazywał, że policya dopiero wtedy wystąpiła, gdy tłum zaczął wydawać okrzyki przeciwne ustawie. P. Minister podnosi, że prawo zgromadzania się nie zostało ograniczone i kończy, powołując się na słowa prezydenta związku dla polityki socyalnej w Wiedniu, który między innemi powiedział, że nie należy nastania szczęśliwego wieku czynić zależnem od interwencyi zorganizowanych pięści. Pan Minister zaleca, aby słowa te wzięli sobie do serca nietylko trzeźwo patrzący na rzecz robotnicy, lecz także wszyscy, którzy mogą wywierać wpływ na nich. (*Żywe długotrwałe oklaski*).

Po odpowiedzi Pernerstorfera, który użył wyrażenia „kłamliwy" i został za to przez prezydenta surowo upomniony, Izba odrzuciła nagłość wniosku Pernerstorfera 143 głosami przeciw 120 i przystąpiła do pierwszego czytania budżetu.

W dalszym ciągu rozprawy wystąpił Pan Minister skarbu dr. Plener przeciw wywodom dep. Kaizla, i jego twierdzeniu, jakoby Pan Minister obrócił zapasy kasowe na nieprzewidziane przez ustawy cele. Pan Minister oświadcza, że umorzył o milion zł. więcej długów, niż było preliminowane, wskutek czego — niezawodnie ku zadowoleniu Izby — zmniejszył się ciężar opłacanych przez Państwo procentów. Pan Minister umorzył dalej, w zupełności 10 milionów obligów salinarnych, co w każdym razie lepszą jest rzeczą, niż zaciągać pożyczki. Izba deputowanych sama zawsze usilnie się o to starała, ażeby o ile możności jak najmniej wydawać renty amortyzacyjnej a jak najwięcej spłacać długów z bieżących dochodów.

W dalszym ciągu oznajmił Pan Minister, iż przedłożenie w sprawie monopolu dla handlu spirytusem jest już wypracowane. Co do projektu odnośnej ustawy musi być jeszcze uzyskane porozumienie pomiędzy obu Rządami a następnie zwołaną ankieta, złożona ze sfer interesowanych w tej sprawie. Przechodząc do pytania w sprawie podwyższenia płacy urzędnikom, oświadcza Pan Minister, że tegoroczna zwyżka budżetowa prawdopodobnie nie będzie tak wysoką, jak zwyżka uzyskana przy zamknięciu rachunków z roku 1893. W ogólności tak wielkich, bieżących wydatków, jak podwyższenie pensyi urzędników, nie można pokrywać przewyżkami w dochodach z roku poprzedniego, lecz musi się je opędzać ze zwiększenia dochodów. Pan Minister kończy swe przemówienie — wśród żywych oklasków Izby — wnioskiem, aby preliminarz odesłano do komisyi budżetowej. Wniosek ten, po krótkiej dyskusyi, przyjęto.

Budapeszt, 20 października. Izba deputowanych przyjęła prawie jednomyślnie wniosek prezesa ministrów dr. Wekerlego ażeby projekt ustawy o recepcyi żydów bez zmiany odesłać do Izby magnatów.

Zemuń (Semlin), 20 października. Wczoraj popołudniu nawiedziła tutejszą okolicę burza, w czasie której spadł grad wielkości jaja gołębiego. Grad wytłukł około 100.000 szyb. Szkoda zrządzona w oszkleniu dworca, jest ogromna.

Kolonia, 20 października. *Köln. Ztg.* donosi, że wiadomość o powołaniu lekarza chorób nerwowych dr. Mierzejewskiego do Liwadyi — łączą z doniesieniem, iż carowa wskutek wzruszeń i trosk ostatnich dni, potrzebuje opieki lekarskiej.

Paryż, 20 października. Wielki książę Aleksy przybył tu wczoraj rano z Biarritz, a wieczorem odjechał pospiesznym pociągiem oryentalnym.

Paryż, 20 października. *Ag. Havas* donosi w telegramie z Petersburga: Car jest konający.

Petersburg, 20 października. Biuletyn z dnia 19 b. m. godzina 10 wieczór opiewa: Noc na dzień 19 b. m. przepędził car prawie bezsennie. Rano wstał jak zazwyczaj. W stanie zdrowia cara ogólne osłabienie i funkcye serca niezmienione. Puchlina nóg wzmogła się. Ogólny stan zdrowia niezmieniony. Podpisano: *Leyden*, *Sacharin*, *Hirsch*, *Popow*, *Weljaminow*.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 października 1894 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 83·60, Węgierskie akcye kredytowe 466 50, Akcye anglo-austryackie 170·60, Akcye banku Union 280 50, Akcye kolei Karola Ludwika 217·—, Akcye kolei Północnej 340 50, Akcye kolei Południowej 106·50, Losy tureckie 66 60, Akcye kolei państwowej 369·—. Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 286·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96·60, Wiedeńskie losy komunalne 176·—, Akcye tytoniowe 229·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·—, Akcye kolei Elbetal 276·75. Akcye banku dla krajów koronnych 266·20, 4-prc. węgierska renta złota 121·85, Akcye banku związkowego 146·60, Rubel papierowy 1·33·87, Węgierska renta papierowa 96·70, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 19 października 1894 r. W i e d e ń: okowita per 10.000 liter procent 17·07 do 17·20 zł. B u d a p e s z t: Pszenica na jesień 6·33 do 6.35 zł. rzepak po —·— zł. B e r l i n: pszenica (na listopad-grudzień) 125·25 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 32·— zł. P a r y ż: mąka na bieżący miesiąc 39·40 fr.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia)	2·32	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·10	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	9·29	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	9·13	8·45	5·19	—
Z Suczawy	9·40	—	7·37	12·27	6·35
Z Kimpolunga . . .	9·40	—	7·37	—	—
Z Radowiec	9·40	—	7·37	—	6·35
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9·40	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	9·40	—	—	—	6·35
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9·40	—	—	—	6·35
Z Husiatyna przez Halicz	9 40	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca Sokala, Jaros.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7.48	4·45	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	8.34	12·10	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja .	—	—	8·47	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	2·24	10·10	4·50	10·35	6.55
Do Warszawy . . .	—	10·10	4·50	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·10	—	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	4·50	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·10	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·10	4·50	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2·44	9 40	10·20	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	2.55	10·04	10·47	—
Do Suczawy	6·15	—	10·15	2·55	10·30
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2 55	—
Do Husiatyna przez Halicz	6.15	—	—	—	10.30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	10.30
Do Nowosielicy . . .	6·15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6 15	—	—	—	—
Do Radowiec	6·15	—	10·15	—	10·30
Do Kimpolunga . . .	6.15	—	—	2·55	—
Do Sokala	—	—	9·20	6·45	—
Do Bełzca Sokala Jarosł.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5.40	9.50	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	9·40	7.10	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9.50	7·10	—
Do Skolego Hrebenowa i Chyrowa przez Stryj	—	—	9.50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

Nadesłane.

Okulista dr. Teodor Bałłaban

ordynuje w chorobach i operacyach ocznych przy ul. Wałowej l. 7 od godziny 10—12 przed południ. i od 3—5 po południu. Dla ubogich bezpłatnie od godziny 9—10 rano. 187

Materace włosienne

po zł. 14, 15, 18, 20 do zł. 30

poleca 1130

specyalna pracownia pościeli

Józefa Schustera

Lwów, ul. Kopernika 7.

Kołdry szyte w największym wyborze.

Kampania gorzelniana 1893/4

Król. węg.

Dyrekcya skarbowa

Okręg Budapeszt.

67642 / X. 1894

Do firmy

hr. Stefana Keglevicha nast.

promontorska fabryka koniaku, Budapeszt.

Na żądanie wystawionym zostaje wykaz **wyrobionej ilości wina** i ztąd zapłaconego podatku gorzelnianego w promontorskiej fabryce koniaku w kampanii produkcyjnej 1893/4.

Budapeszt, 14 sierpnia 1894.

Finaczy m. p.

Wykaz

w kampanii produkcyjnej 1893/4 w promontorskiej fabryce koniaku Następców hr. Stefana Keglevicha przerobionej ilości wina

suma 1,195.750 litrów

za to zapłacony podatek

suma 12.555 zł. 69 ct.

Promontorski oddział król. węg. straży skarbowej.

9 sierpnia 1894.

Rudolf Gurszki, respicyent.

Te urzędowe wykazy dotąd tylko przez nas do publicznej wiadomości podawane, dowodzą na nowo, że nasze produkta każdą inną markę co do rzetelności przewyższają i że zaufanie, jakiem się nasze produkta cieszą, tem bardziej jest usprawiedliwione, że fabryka nasza, która w r. 1882 założoną została **dopiero** w latach

1885 i 1886 markę * i **

1888 „ ***

1891 „ ****

w handel wprowadziła.

Te okoliczności dowodzą z jaką **wyjątkową rzetelnością** nasza fabryka pracuje, dlatego też spodziewać się możemy, że każdy kto przywiązuje wartość do

rzetelnych i wyborowych

marek, wyłącznie zażąda dyplomami honorowymi odznaczony

Cognac

Graf Keglevich Istvan.

Dyrekcya promontorskiej fabryki koniaku Następców hr. Keglevicha, Budapeszt.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 października 1894.

Hotel Imperial.

PP. M. hr. Kalinowski z Czeremuszni, K. hr. Tarnowski z Rossyi, A. hr. Greiner z Krompach M. br. Weyssenhoff z Warszawy, M. br. Ordęga z Krakowa, L. Michalson z Petersburga, A. Hartlieb z Wiednia.

August Schellenberg i Syn

we Lwowie,

dom bankowy i kantor wymiany. 152

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“. Prenumerata rocznie we Lwowie zł. na 1.70 prowincyi zł.1.80 z dostawą

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 20 października 1894.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	—	219	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	285	50	288	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	416	—	426	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	10	101	80
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l.	96	50	97	20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	97	60	98	50
4 pr. w. a. los. w 52 l.	96	50	97	20
4½ pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—	
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	80	97	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	70	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „4 „ „ . .	95	80	96	50
„ „ „4% koronowej	95	80	96	50
Losy miasta Krakowa	26	—	28	—
„ „ Stanisławowa . .	45	—	48	
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	85	5	95
Napoleondor	9	84	9	94
Półimperyał	10.15		—	-
Rubel rossyjski srebrny	1	33 —	1	35 -
„ papierowy . . .	1	33 —	1	34.—
100 marek niemieckich	60	80	61	20

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 października 1894

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	99.10	99 30
luty-sierpień	99.10	99 30
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	99 10	99 30
kwiecień-październik	99.15	99 35
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	148 —	148 50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	147.50	148 —
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	158 50	159.50
„ „ 1864 po 100 zł.	197 50	198 50
„ „ 1864 po 50 zł.	197. —	198.—
Renty Com. po 42 litr. austr. .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	161. —	161.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	123.70	123 90
Renta koronna 4 pr. za 200 k. .	98.10	98.30
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . . .	96 05	97.—
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	168 25	169 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	369 75	370 25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	746 —	750.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	266 40	266.80
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	1031.	1037.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . .	— —	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	475.—	478.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3370.—	3375.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. . .	—.—	— —
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	286.—	286 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	—.—	—.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	205.—	205 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	208.—	209.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l	123.20	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc a. w. w 50 l.	98.60	99.40
„ „ „ „ „ 3 prc. .	115.75	116.—
„ „ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	117 50	118 25
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	102 50	103.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	96.50	97.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	97.75	98.25
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	98.25	98.75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.—	100.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	102.50	103 50
Banku austr. węg. 4½ pr.	101.50	102 50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.—	100.80
„ „ „ „ wyl. 4½ pr. .	100.60	101.40
„ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	96. -	96.90
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.70	100.50
„ „ po 100 zł. „ 1877 „	100 50	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	90 —	90 80
z r. 1884 . . .	96.60	97.60
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	106 40	107 40
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	144 50	145 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	195.75	196 75
Clarego po 40 zł. m. k.	57.50	58.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	140.—	141.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	26.50	27 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	24.75	26 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	61.—	62 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.—	58 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17 80	18 20
„ „ węg „ po 5 zł.	12 —	12 30
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	69 50	70.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	72 -	72.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł a. w.)	46.—	48.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	143 —	145 -
„ „ po 50 zł. a. w. . .	72 —	— —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	— —	— —
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	— —
Berlin za 100 marek w. p. n . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft szt.	124.20	124 60
Paryż za 100 fr.	49.40.—	49.47 5 -
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5 90 —	5.92 —
„ pełnej wagi	5.89. —	5.91 —
Korona	—.—	—
20-frankówka	9 89.—	9 90. —
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 14310 (6817 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia czterech rat po 405 zł. i kwoty 8271 zł. 70 ct. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Leiby Rauchnergera i Rojzi vel Reizi Rauchnerger w Kołomyi pod nr. 189¼ położonej, wyk. hip. l. 87 księgi gr. dla I. dzielnicy miasta Kołomyi objętej, w dwóch, na dzień 13 listopada 1894 i na dzień 17 grudnia 1894, każdym razem na 10 przed południem w b. IX. wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 13765 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chcę kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 1376 zł. 50 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Hullesa w Kołomyi został ustanowiony, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 22 września 1894.

L. 6292 (6196 2—3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przed sięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 2000 zł. a. w. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 18 w Sieniawie powiecie sądowym sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej dłużników Matysa Lei Wangow własnej, wyk. hip. l. 420 ks. gr. gm. Sieniawa objętej w dniu 21 listopada i w dniu 20 grudnia 1894 o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 6400 zł.

Zakład wynosi 640 zł. a.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w ts. registraturze

Sieniawa, 7 sierpnia 1894.

L. 9336 (6776 2—3)

W celu wydobycia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślanach resztującej kwoty 33 zł. 36 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 221 ks. gr. gminy Borszów objętej do Handzi Łoik córki Fedka należącej na 140 zł. ocenionej na dniu 9 listopada 1894 i 12 grudnia 1894 każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Przemyślany, 13 września 1894.

L. 6898 (6834 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, oraz zawiadamia nieobecnych Jakóba Rudnera, Leę Rudner i Czarnę Rudner, dla których kuratorem adw. dr. Ujejskiego ustanowiono, że na zaspokojenie wierzytelności tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 2109 zł. 77 ct. w. a. odbędzie się w dniu 14 listopada 1894 i w dniu 17 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hip. l. 529 ks. gr. gminy Ropczyce objętej, dłużników Izaaka Rudnera i spól. własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 9300 zł.

Wadyum 930 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Strowski.

Ropczyce, 27 sierpnia 1894.

L. 3246 (6892 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w ilości 25 rat po 18 zł. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 26 października i 27 listopada 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 541 gminy Kurylówka Anny Socha lwh. 569 gminy Kurylówka Jędrzeja, Iwana i Ilka Sochów i lwh 697 gminy Kurylówka Katarzyny Juśko własnych.

Cenę wywołania realności lwh. 541 stanowi 0kwota 370 zł., realności lwh. 569 kwota 2 0 zł. a realności lwh. 697 kwota 50 zł.

Wadyum 10 prc. tych cen wywołania. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Leżajsk, 30 czerwca 1894.

Zl. 6611 (6897 3—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Behufs Sicherstellung der Spitals-Verköstigung, dann Reinigung der Spitalswäsche pro 1895 bei dem um die Mitte des nächsten Monates zur Eröffnung gelangenden k. und k. Truppen-Spitale in Brody findet am 24 October 1894 um 11 Uhr vormittags beim k. und k. Militär-Stations-Commando in Brody eine schriftliche Sicherstellungs-Verhandlung statt.

Offerte und Vadien haben genau zu den angegebenen Terminen einzulangen.

Die näheren Bedingnisse können aus der, beim Militär-Stations-Commando in Brody affichierten vollinhaltlichen Kundmachung sowie aus den bei dem obgenannten Militär-Stations-Commado erliegenden Bedingnissheften ersehen werden.

Lemberg, am 10 October 1894.

K. und k. Intendanz des 11 Corps.

L. 3245 (6891 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 106 zł. 40 ct. z pn. odbędzie się dnia 30 października i 30 listopada 1894 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności w Sarzynie położonej wedle lwh. 283 tejże gminy objętej Wojciecha Gramatyki własnej.

Cena wywołania wynosi 2550 zł.

Wadyum zaś 255 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Leżajsk, 29 czerwca 1894.

L. 5366 (6791 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredyt. ziemsk. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 300 zł. z pn. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowem egzekucyjną licytacyę realności lwh. 46 ks. gr. gm. kat. Piotrkowice objętej, Agnieszki z Turajów Piórkowskiej własnej w dniach 14 listopada i dnia 12 grudnia 1894 każdym razem o 10 godz. rano.

Cena wywołania wynosi kwotę 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej, lecz nie niżej 1/3 części z ceny wywołania.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Józef Panek z Piotrkowic.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd obwodowy.

Tuchów, dnia 28 sierpnia 1894.

L. 9298 (6864 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności zakładu włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to 12 rat po 9 zł. odbędzie się dnia 14 listopada 1894 i 14 grudnia 1894 zawsze o godz. um 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika a) Hryćka Pańczyc własnej whl. 151 gminy katastr. Nowosielica objętej i b) Wasyla Gordyjczuka własnej whl. 691 tejże gminy objętej.

Cena wywołania ad a) 600 zł., ad b) 200 zł.

Wadyum ad a) 60 zł., ad b) 20 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 13 września 1894.

L. 7809 (6771 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 840 zł. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. Prokuratoryi Skarbu im. Skarbu państwa w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości whl. 355 gm. kat Horoszowa objętej dłużnika Jankla Rosenblatta własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 15 listopada 1894 i 18 grudnia 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza p. Józefa Zubka w Mielnicy.

Wadyum wynosi 30 zł. aw.

Mielnica, 29 sierpnia 1894.

L. 9431 (6863 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Eisiga Druckmana przeciw Wasylowi Janickiemu pto 55 zł. ogłasza się przymusową licytacyę realności dłużniczej wyk. hip. 366 ks. gr. Demycze objętej na 990 zł. oszacowanej w dniach 14 listopada 1894 i 14 grudnia 1894 każdym razem w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającej a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny szacunkowej.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Zabłotów, 14 września 1894.

L. 5324 (6886 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 12 listopada 1894 i dnia 13 grudnia 1894 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 20 ks. gr. gm. Wielopole objętej Jana Dragona własnej, na rzecz Estery Licht celem zaspokojenia 40 zł. wa' z pn.

Cena wywołania 790 zł. 2 ct.

Wadyum 79 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Datka adwokat w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 2 sierpnia 1894.

L. 6471 (6858 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 176 zł. 15 ct. z przynależytościami odbędzie się na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Rudkach w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya.

1. posiadłości lwh. 138 gminy Wańkowice objętej dłużnika Michała Szewczyka własnej.

2. posiadłości lwh 9 gminy Wańkowice objętej przedtem dłużnika Mikołaja Czwartkowskiego a obecnie Anny Czwartkowskiej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 14 listopada 1894 i dnia 12 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla realności pod 1. kwotę 60 zł., dla realności pod 2. 200 zł. aw.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Stanisław Dembowski w Rudkach.

Rudki, 25 sierpnia 1894.

L. 10938 (6861 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie, ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Mikołaja Harasymiuka pto 17 rat po 6 zł. 67 ct. i 80 zł. 44 ct. odbędzie się dnia 14 listopada 1894 i 14 grudnia 1894 zawsze o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczej masy spadkowej Mikołaja Harasymiuka własnej whl. 225 gminy Nowosielica objętej.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 14 września 1894.

L. 6717 (6862 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Ernst i Izaka Steinera w kwocie 562 zł. 50 ct. odbędzie się dnia 14 listopada 1894 i dnia 13 grudnia 1894 zawsze o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jankla Landwehr własnej whl. 1548 gminy kat. Rożnów objętej.

Cena wywołania 870 zł. w. a.

Wadyum 87 zł. w. a.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 13 września 1894.

L. 6472 (6857 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 120 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Rudkach, w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya posiadłości lwh. 10 gminy Romanówka objętej dłużnika Romana Andruchów własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 14 listopada 1894 i dnia 19 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla tej realności kwotę 140 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Stanisław Dembowski w Rudkach.

Rudki, 25 sierpnia 1894.

L. 8928 (6860 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Ozyasa Prämingera przeciw Semenowi Strypczuk pto 138 zł, ogłasza przymusową licytacyę realności dłużnika Semena Strypczuk wykazem hip. 600 ks. gruntowej Zabłotów objętej na 700 zł. oszacowanej, w dniach 14 listopada 1894 i dnia 13 grudnia 1894 każdym razem w sądzie o godzinie 10 przed południem, odbyć się mającą a to na pierwszym terminie tylko wyżej, lub za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny szacunkowej.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki licytacyjne są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 70 zł. aw.

Zabłotów, dnia 14 września 1894.

L. 8196 (6823 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 14 listopada 1894 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a na dzień 19 grudnia 1894 także poniżej tej ceny, każdym razem o godz 10 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości położonych pod lk. 34 w Cieszanowie objętych, wyk. hip. 36 księgi gruntowej tejże gminy i będących własnością Józefa Babada a to w celu wydobycia sumy 900 zł. a. w. z pn. na rzecz Zofii z Krzyżanowskich Grabowskiej.

Cena wywołania wynosi 2025 zł. a. w. a zakład 202 zł. 50 ct. a. w.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest Jan Strzelecki.

Cieszanów, 30 września 1894.

L. 2716 (6824 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 14 listopada 1894 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, na dzień 19 grudnia 1894 także poniżej tej ceny każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyi na nieruchomości położonych pod lk. 396 w Cieszanowie objętych wykazem hip. 614 księgi gruntowej tejże gminy i będących własnością izraelickiej gminy w Cieszanowie a to w celu wydobycia sumy 46 zł. a. w. z pn. na rzecz Aleksandra Kolegi.

Cena wywołania wynosi 620 zł. a. w. a zakład 62 zł. a. w.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest c. k. notaryusz Długoszowski.

Cieszanów, 30 września 1894.

L. 9523 (6838 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Schmila Pejsacha w kwocie 38 zł. 12 ct. odbędzie się dnia 14 listopada 1894 i dnia 13 grudnia 1894 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Fedora i Anny Strypczuk własnej whl. 260 gminy kat. Oleszków objętej.

Cena wywołania 297 zł.

Wadyum 29 zł. 70 ct.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 13 września 1894.

L 8022 (6839 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Anny 1o Szczotkowej, 2 Gąsiorkowej przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Jana Drewniaka pto 530 zł. a. w. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż realności nk. 29 w Starym Żywcu położonej, składającej się z połowy posiadłości lwh. 631 i z 1/4 części posiadłości lwh. 981 ks. gr. gm. Żywiec na dzień 14 listopada 1894 i na dzień 19 grudnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 38 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 372 zł. $57\frac{1}{2}$ ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Władysław Raschke w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Żywiec, 8 września 1894.

L. 2687 (6801 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Jana i Anieli Przeniesłów przeciw Andrzejowi Bednarczykowi pto 1000 zł. w c. k. sądzie powiatowym w Niepołomicach odbędzie się dnia 15 listopada 1894 i 18 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 9 rano publiczna sprzedaż realności dłużnika lwh. 186, 196, 200 i 204 gminy kat. Podłęże objętej na 1320 zł. wa. ocenionej.

Wadyum wynosi 132 zł. aw.

Warunki licytacyjne i protokół ocenienia oraz wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w Registraturze, a w dniu licytacyi w biórze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony ku ator p. adw. Dr. Franciszek Góra z substytucyą c. k. notaryusza p. Józefa Grodyńskiego.

Niepołomice, dnia 26 września 1894.

L. 15530 (6881 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. dlg. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 93 zł. 91 ct wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 1 w Olszanicy położonej, wedle wyk. hip. l. 478 gminy Olszanica dłużnika Wilhelma Żukowieckiego własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. ks. krakowskiem na dniu 16 listopada 1894 i na dniu 17 grudnia 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta za cenę wywołania tj. cenę szacunkową 3636 zł. wa. przyjętą przy udzieleniu pożyczki bankowej lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania, jednak nie niżej jednej trzeciej części ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Poręczne wynosi 364 zł. wa.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny i akt opisania przynależności realności przejrzeć można w tutejszej Registraturze.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po dniu 14 lipca 1894 jako dnia wystawienia wyciągu tabularnego na sprzedać się mającej realności prawa rzeczowe nabyli, lub którymby z jakiejkolwiekbądź przyczyny uchwała rozpisująca licytacyę i dalsze uchwały w sprawie niniejszej zapaść mające wcale lub też wcześnie doręczone być nie mogły, ustanowiono adw. Dra Billeta z zastępstwem adw. Dra Kołaczkowskiego w Złoczowie.

Złoczów, dnia 17 września 1894.

L. 4596 (6843 3—3)

Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości tarnowskiej kasy oszczędności w ilości 899 zł. 25 ct. z pn. odbędzie się tutaj dnia 7 listopada i 12 grudnia 1894 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności whl. 153 gminy Żabno objętej, Jochene Grosbarda i Maryi Lehrhaupt własnej.

Cena wywołania 4500 zł.

Wadyum 450 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.

Żabno, 7 września 1894.

L. 3623 (6844 3—3)

Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości ks. Józefa Boksy w ilości 500 zł. z pn. odbędzie się tutaj dnia 7 listopada i 12 grudnia 1894 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 65, 241, 246, 316 oraz połowy whl. 240 ks. gr. gm. Miechowice wielkie objętych Franciszka Wódki i spóln. własnych.

Cena wywołania 400 zł., 1000 zł., 200 zł. i 900 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.

Żabno, dnia 18 sierpnia 1894.

L 7808 (6906 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 31 października 1894 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 listopada 1894 nawet poniżej takowej licytacya ciał hipotecznych:

a) wyk. hip. l. 128 gminy katastr. Hanaczów objętego Wiktoryi i Katarzyny Rembisz własnego,

b) wyk. hip. l. 464 tejże gminy objętego Filipa Skotnika własnego,

c) wyk. hip. l. 465 tejże gminy objętego Franciszka Wrygi własnego,

d) wyk. hip. l. 438 tejże gminy objętego Jędrzeja Urbana własnego na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 200 zł. z pn.

Cena wywołania 1119 zł.

Wadyum 112 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 7 sierpnia 1894.

Kundmachung.

Das Reichs-Kriegs-Ministerium beabsichtigt, die in dem angeführten Verzeichnisse benannten Gegenstände im Wege der allgemeinen Concurrenz sicherzustellen, weshalb es zur Einbringung schriftlicher Offerte hiemit einladet.

Die Offerenten haben Folgendes zu beachten:

I. Es werden nur österreichische und ungarische Staatsbürger berücksichtigt, deren Vertrauenswürdigkeit und Leistungsfähigkeit ausser Zweifel steht.

Firmen, welche bereits Mitglieder der Heereslieferungsconsortien sind, werden jedoch bei diesr Concurrenz nicht berücksichtigt.

Die offerierten Gegenstände müssen unbedingt im Inlande aus inländischem Material erzeugt werden.

Bei Erstehern aus den Ländern der ungarischen Krone müssen die zu liefernden Artikel und das zu denselben erforderliche Material — so weit als überhaupt möglich — in jenen Ländern selbst erzeugt werden.

II. Die Offerenten, welche dem Reichskriegsministerium aus früheren Lieferungen nicht bereits bekannt sind, haben ihre Solidität und Lieferungsfähigkeit durch Zeugnisse nachzuweisen.

Zur Ausfertigung solcher Zeugnisse sind berufen:

1) rücksichtlich der im Handelsregister protocollierten Firmen: die Handels- und Gewerbekammern in deren Bezirk die Firmen etabliert sind;

2) bezüglich jener Offerenten, welche handelsgerichtlich nicht protocolliert sind: die politischen Behörden erster Instanz, in deren Bereich der Wohnort des Offerenten liegt.

Diese Zeugnisse werden von den zu ihrer Ausfertigung berufenen Organen den Parteien nicht ausgefolgt, sondern unmittelbar an das Reichskriegsministerium gesendet.

Die Offerenten haben daher behufs Ausfertigung eines solchen Documentes, bei der zuständigen Handels- und Gewerbekammer (der politischen Behörde 1 Instanz) rechtzeitig das Gesuch einzubringen, in welchem:

1) der Vor- und Zuname (Wortlaut der Firma);

2) der Geschäftszweig und der Wohnort;

3) die zur Durchführung der Offertverhandlung berufene Militärbehörde (im vorliegenden Falle das Reichskriegsministerium);

4) der Tag der Verhandlung und

5) die Lieferungsgegenstände und deren Quantität genau anzugeben sind.

Der Bescheid, welcher auf dieses Gesuch d n Unternehmern zukommen wird, ist sodann dem Offerte beizulegen.

III. Das Anbot beschränkt sich bloss auf die im angefügten Verzeichnisse benannten Gegenstände, und zwar kann es auf das Gesammtquantum der einzelnen Gegenstände oder auf einen beliebigen Theil derselben lauten.

IV. Die sämmtlichen Gegenstände müssen nach den, bei den Monturdepots zu Brünn, Budapest, Graz und Kaiser-Ebersdorf zur Ansicht liegenden gesiegelten Mustern, deren Qualität als das Minimum desjenigen, was gefordert wird, anzusehen ist, geliefert werden.

Sorten, von welchen mehrere Grössen normiert sind, und von welchen der Bedarf im angeführten Verzeichnisse nicht nach den einzelnen Grössengattungen angegeben ist, müssen nach den vorgeschriebenen Grössengattungspercent-Verhältnissen geliefert werden.

Die Offerenten auf Unterhosen aus gewirktem Baumwollstoffe haben Muster solcher Hosen in zwei Grössenclassen mit dem Offerte vorzulegen.

Die 1te Grössengattung hat eine Länge von 112 ctm., die 2te eine Länge von 104 ctm. zu besitzen.

Es steht den Unternehmern frei, wegen entgeltlicher Überlassung von Mustern (mit Ausnahme von Hosen aus gewirktem Baumwollstoff) an die genannten Monturdepots sich zu wenden, welche ermächtigt wurden, die gewünschten Muster gegen Bezahlung zu verabfolgen.

In den Preisen, welche die Unternehmer für diese Muster zu entrichten haben, sind nebst den unmittelbaren Beschaffungskosten noch 15% Regiespesen inbegriffen.

V. Die Lieferung hat bis spätestens Ende September 1895 in vier gleichen Raten derart zu geschehen, dass von dem bestellten Quantum je ein Viertel bis Ende März, Mai, Juli und September 1895 zur Abstattung gelangt.

Das Reichskriegsministerium behält sich ausdrücklich vor, das angebotene Lieferungs-Quantum eventuell zu veringern oder aber dasselbe eventuell bis zur Hälfte zu erhöhen.

Eine solche Mehrbestellung kann auch während des Jahres 1895 jederzeit stattfinden, in welch' letzterem Falle der Offerent verpflichtet ist, den Mehrbedarf innerhalb von vier Monaten nach erfolgter Bestellung zu liefern, und es gelten für denselben die gleichen Preise und Vertragsbedingungen wie für die ursprüngliche Bestellung.

VI. In dem Offerte, welches nach dem dieser Kundmachung angefügten Formular zu verfassen ist, ist das Monturdepot, in welches geliefert werden will, das Quantum und die Benennung der angebotenen Gegenstände, der in Ziffern und in Buchstaben ausgedrückte Preis eines jeden Gegenstandes, dann der Lieferungstermin genau und deutlich anzugeben.

Kann die Heeresverwaltung der Absicht des Offerenten bezüglich des Abstellungsortes bei der Lieferungsvergebung nicht Rechnung tragen, so hat derselbe auch die Spedition in eine andere, oder auch in mehrere Monturverwaltungsanstalten, auf seine Kosten und Gefahr zu bewirken.

Dem Lieferanten wird übrigens gestattet, die Gegenstände bei dem seinem Etablissement nächstgelegenen Morturdepot visitieren zu lassen und sodann gegebenenfalls, auf seine Kosten und Gefahr, an die übrigen Monturverwaltungsanstalten zu übersenden.

Für jene Eisenbahnfrachtsendungen an die Monturdepots, welche nach anstandslos erfolgter Visi ierung in das Eigenthum des Militärärar's übergehen, ist den Lieferanten die Begünstigung des Militärtarifes im Rückvergütungswege eingeräumt, wozu den Lieferanten auf den betreffenden Frachtbriefen seitens der Monturdepot's bestätigt wird, dass die Sendung in das Eigenthum des Militärärars übergegangen ist.

VII. Offerieren mehrere Unternehmer gemeinschaftlich, so haben sie im Offerte ausdrücklich zu erklären:

1) dass sie sich verpflichten, für die genaue Erfüllung der Lieferugsbedingungen solidarisch zu haften und

2) wer in ihrem Namen in diesem Lieferungsgeschäfte mit dem Reichskriegsministerium zu verkehren bevollmächtigt ist.

Ein solches gemeinschaftliches Offert ist von allen Unternehmern unter Angabe ihres Characters und Wohnortes mit den Vor- und Zunamen zu unterschreiben.

VIII. Zur Sicherung des Anbotes ist ein Vadium im Betrage von fünf Proc. des Wertes, welcher nach den für die offerierten Gegenstände geforderten Preisen entfällt, bei einer der an den Amtssitzen der Corpscommanden befindlichen Militärcassen (Zahlstellen) zu erlegen.

Das Vadium kann entweder in barem Gelde, oder in zum Cautionserlage geeigneten Wertpapieren geleistet werden.

IX. Der Erlag des Vadiums ist unter Anführung des Betrages und der Beschaffenheit desselben (Barschaft, Wertpapiere) in dem Offerte zu erwähnen.

Der von der Militärcasse (Zahlstelle) über das erlegte Vadium ausgefolgte Depositenschein ist gleichzeitig mit dem versiegelten Offerte, jedoch in einem gesonderten, gleichfalls gesiegelten Couverte (nach dem am Schlusse der Kundmachung befindlichen Formular) an das Reichskriegsministerium einzusenden.

Bemerkt wird, dass die couvertierten Offerte und Depositenscheine zusammen nicht in ein Couvert gegeben werden dürfen, sondern getrennt, jedoch gleichzeitig einzusenden sind.

Wegen des Erlages des Vadiums haben die Offerenten rechtzeitig und nicht erst in den letzten Tagen vor Ablauf des Offertüberreichungstermines an die betreffende Militärcasse (Zahlstelle) sich zu wenden.

X. Die Offerte, welche — bei dem Reichskriegsministerium nicht bekannten Unternehmern — mit den im Punkt II erwähnten Bescheiden der Handels- und Gewerbekammer, beziehungsweise der politischen Behörde über das Ansuchen um Ausstellung eines Soliditäts- und Leistungsfähigkeitszeugnisses belegt sein müssen, dann die gleichzeitig jedoch abgesondert einsusendenden Depositenscheine über den Erlag des Vadiums haben unmittelbar und längstens bis 1 December 1894 zwölf Uhr Mittags im Einreichungsprotokoll des Reichskriegsministerium einzulangen.

XI. Die in der Form eines Vertragsentwurfes vefassten Detailbedingungen können bei den Corpsintendanzen, bei den im Punkte IV angeführten Monturdepot's, bei sämmtlichen Handels- und Gewerbekammern der österr. ungarisch. Monarchie, beim Handels-Museum zu Budapest und beim ung. Landesindustrieverein zu Budapest eingesehen werden.

XII. Die Unternehmer haben im Offerte zu erklären:

1) dass sie die Lieferungs- und Contractsbedingungen eingesehen und auch verstanden haben, und dass sie denselben sich vollkommen unterwerfen, ferner

2) dass sie die Muster der ausgeschriebenen Gegenstände einer genauen Besichtigung unterzogen und auch bezüglich des Materials, aus welchem dieselben erzeugt worden sind, dann über die Art und Weise der Confection sich eingehend informiert haben.

XIII. Das Offert ist für den Unternehmer vom Momente der Überreichung, für die Heeresverwaltung aber erst dann rechtsverbindlich, wenn der Ersteher von der erfolgten Genehmigung seines Anbotes durch das Reichskriegsministerium verständigt worden ist.

Der Offerent begibt sich des Rücktrittbefugnisses, dann der im § 862 des allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches und der in den Artikeln 318 u. 319 des österreichischen und in den §§ 314 und 315 des ungarischen Handels-Gesetzbuches enthaltenen Fristen für die Annahme seines Versprechens.

XIV. Das Reichskriegsministerium behält sich die uneingeschränkte Wahl unter den einzelnen Offerenten vor.

Wird ein Offert nicht seinem vollen Inhalte nach, sondern nur unter Restringierung des angebotenen Quantums oder Preises angenommen, so hat der hievon betroffene Offerent nach Empfang der bezüglichen Verständigung binnen fünf (5) Tagen beim Reichs-Kriegsministerium die schriftliche Erklärung einzubringen, ob er die Modificierung seines Anbotes annimmt oder nicht.

Die modificierte Genehmigung des Offertes gilt seitens des Unternehmers für angenommen, wenn derselbe innerhalb der 5-tägigen Frist die erwähnte Erklärung nicht oder unbestimmt abgeben sollte.

Wenn übrigens von den in einem und demselben Offerte enthaltenen Anboten auf verschiedene Artikel nur ein oder das andere Anbot angenommen werden sollte, so ist dies für den Offerenten sofort bindend.

XV. Die Offerenten sind verpflichtet, nach der erfolgten ganzen, theilweisen, oder mit ihrer Zustimmung modificierten Genehmigung der Anbote, das erlegte Vadium auf den mit 10 Proc. des Lieferwertes bemessenen Betrag der Vertragscaution zu ergänzen und den schriftlichen Vertrag, von welchem ein Pare auf Kosten des Unternehmers mit dem classenmässigen Stempel zu versehen ist, abzuschliessen.

Sollte ein Ersteher sich weigern den Vertrag zu unterfertigen, oder sollte er zur Unterfertigung desselben — ungeachtet der an ihn hiezu ergangenen Aufforderung — nicht erscheinen, so vertritt das ganz, theilweise oder mit seiner Zustimmung modificiert genehmigte Offert in Verbindung mit den vom Unternehmer eingesehenen Bedingungen, die Stelle des Vertrages.

Den vorstehenden Bedingungen in irgend einer Weise nicht entsprechende oder verspätet eingereichte, sowie telegrafisch gestellte Offerte werden nicht berücksichtigt.

Formular zum Offert.

An
das k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium.

50 kr.
Stempel

OFFERT.

Ich N. N., wohnhaft zu . . . . in . . . . erkläre hiemit nachbenannte Gegenstände an das k. und k. Montur-Depot zu . . . . in dem unten angegebenen Quantum und zu den beigesetzten Preisen und Terminen vertragsmässig liefern zu wollen.

Quantum der angebotenen Gegenstände		Benennung der angebotenen Gegenstände	Preis für		Preis in Ziffern fl.	kr.	Preis in Buchsta fl.	kr.	
	Stücke		ein	Stück					1/4 bis Ende März 1895
	Garnitur		eine	Garnitur					„ „ Mai „
									„ „ Juli „
	etc.		etc.	etc.					„ „ Sept. „

Ich bestätige:

1) dass ich die vom Reichs-Kriegs-Ministerium unter Abtg. 13, Nr. 1988 von 1894 ausgefertigten Lieferungs- und Contracts-Bedingungen eingesehen und auch verstanden habe, und dass ich mich denselben vollkommen unterwerfe; — ferner:

2) dass ich die Muster der ausgeschriebenen Gegenstände einer eingehenden Besichtigung unterzogen und mich auch bezüglich deren Material und Confection genau informiert habe.

Ich hafte für die richtige Erfüllung meines Versprechens mit dem fünfprocentigen Vadium von . . . Gulden bestehend . . . . (Barschaft, Wertpapiere, Urkunden), welches dem Lieferungswerte von . . fl. . kr. entspricht, und welches laut des unter abgesondertem Couverte gleichzeitig eingesendeten Depositenscheines bei der Militär Casse (Zahlstelle) zu N. erlegt worden ist.

Der ämtliche Bescheid über das Ansuchen um Ausstattung eines Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnisses liegt zu.

N. . . . . am . . . . 1894.

(Eigenhändige Unterschrift (Vor- und Zuname) des Offerenten, bezw. handelsgerichtlich protocollierte Firma-Zeichnung.)

Formular zum Couvert des Offertes.

An
das k. und k. Reichs-Kriegs Ministerium
in Wien.

Offert des N. N. zur Lieferung von Bekleidungs- und Ausrüstungs-Erfordernissen zufolge Kundmachung Abtg. 13, Nr. 1988 von 1894

Formular zum Couvert des Vadiums.

An
das k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium
in Wien.

Depositenschein über . . fl. . kr. (Barschaft, Wertpapiere, Urkunden (zum Offerte des N. N., betreffend die Lieferung von Bekleidungs- und Ausrüstungs-Erfordernissen zufolge Kundmachung Abtg. 13, Nr. 1988 von 1894.

Verzeichnis der zu liefernden Gegenstände.

Quantität		Benennung	Die Preise sind zu offerieren per
1800	Garnitur	Pelzkragen und Ärmelbesätze zu Dragoner Pelzen	Garnitur
100	„	Pelzfutter zu Dragoner Pelzen	„
80	„	„ zu Pelz-Uhlanken	„
800	„	Pelzkragen und Ärmelbesätze zu Pelz-Uhlanken	„
1050	„	Attila-Pelzbräme } in Fellen zusammengesetzt	„
380	„	„ Pelzfutter } in Fellen zusammengesetzt	„
720	Paar	unadjustierte Sattel-Filzunterlagen	Paar
300	„	Filz-Stiefel	„
56500	Stück	adjustierte InfanterieCsako ohne Sturmband, ohne Adler u. ohne Rosen	Stück
4100	„	adjustierte Jägerhüte, ohne Sturmband, ohne Kopfschnur, ohne Embleme, ohne Federbusch	„
7700	„	Fez mit Quasten (davon 4 der 1, 38 der 2, 5828 der 3 und 1830 der 4 Grössengattung)	„
200	„	Quasten zu Fez	„
320	„	kaisergelbe } Uhlanen Czapka mit Schuppenbändern, ohne Adler, ohne Rosshaarbusch	„
170	„	dunkelgrüne	„
200	„	krapprothe	„
1000	„	dunkelblaue	„
190	„	lichtblaue	„
420	„	krapprothe } adjustierte Husaren Csako ohne Rosen, ohne Rosshaarbusch und ohne Schnurverzierung	„
690	„	weisse	„
60	„	dunkelblaue	„
450	„	lichtblaue	„
300	„	aschgrüne	„
		(Das Egalisierungstuch wird vom Ärar beigegeben)	
750	„	Schirmeinfassungen } zu Dragonerhelmen	„
450	„	Kammdecken	„
340	„	Kammschienen	„
800	„	Adler	„
660	Paar	Seitengabeln	1 Paar
650	„	adjustierte Schuppenbänder	„
1150	Stück	Rosshaarbuschkettchen } zu Uhlanen Czapka	1 Stück
1700	„	Adler ohne Nr.	„
120	Paar	adjustierte Schuppenbänder } zu Uhlanen Czapka	Paar
50	Stück	Schirmeinfassungen	Stück
49500	„	Adler zum Infanterie-Csako	„
9800	„	„ ohne Nr. zum Czako für Feldartillerie	„
270	„	„ ohne Buchstaben für techn. Artillerie	„
1500	„	„ mit Nr. zu Husaren-Csako	„
51000	„	Rosen zu Infanterie-Csako	„
2800	„	„ zu Husaren- „	„
14000	„	Ziffern oder Buchstaben aus Pakfong	„
3900	„	Panzerkettchen mit Löwenköpfen	„
1800	„	Jägerhut-Embleme mit Nr.	„
900	„	„ „ Adler	„
68500	„	Patronenhälter	„
60	„	Telegraphisten-Abzeichen	„
600	„	Artillerie-Richtauszeichnungen	„
2300	„	Cavallerie-Schützen-Abzeichen	„
700	„	metallene Arbeitsauszeichnungen	„
42100	„	Leibriemen-Schliessen	„
7000	„	Messingkapsel zu Legitimationsblättern	„
4400	„	schwarze } Roshaarbusche mit Rosen für Artillerie	„
190	„	rothe	„
5100	„	schwarze } Roshaarbusche für Husaren	„
80	„	rothe	„
2200	„	schwarze } Roshaarbusche mit Rosen für Uhlanen	„
40	„	rothe	„
3500	„	Federbüsche zu Jägerhüten	„
5000	„	Sturmbänder mit Schnallen zum Csako	„
76000	Dutzend	grosse } glatte gelbe Metallknöpfe	1 Dutzend
35000	„	kleine	„
72000	„	grosse } glatte weisse Metallknöpfe	„
32000	„	kleine	„
29000	„	grosse } gelbe Metall-Knöpfe mit Nummern	„
12000	„	kleine	„
5700	„	grosse } gelbe Metall-Knöpfe für Uhlanen	„
500	„	kleine	„
7400	„	grosse } weisse Metall-Knöpfe für Uhlanen	„
200	„	kleine	„
1000	„	gelbe } Metall-Oliven für Husaren-Attila	„
1800	„	weisse	„
292000	Stück	schwarze Halsbinden ohne Tuchlappen	1 Stück
45000	Paar	lederne Handschuhe	1 Paar
151200	„	Wollhandschuhe	„
6700	Meter	Csako-Borten für Feldwebel	1 Meter
9400	„	„ „ Corporale	„
1150	„	Feldwebel-Distinctions-Börtchen von Seide mit Vorstoss	„
13800	„	Feldwebel-Distinctions-Börtchen von Seide ohne Vorstoss	„
17100	„	seidene Armstreifen für Freiwillige	„
7700	„	krapprothe Börtchen für Officiersdiener	„
600	„	Borden zu Säbelkuppeln } für Unterofficiere des mil. geographischen Institutes	„
50	Stück	Säbelkuppel	Stück
2100	Garnitur	Anhängschnüre zu Attila	1 Garnitur
5800	„	Anhängschnüre zu Pelzröcken und } schwarzgelbe	„
4300	„	„ „ Pelz-Uhlanken } lichtblaue	„
10600	Stück	Achselschlingen zu Pelz-Röcken	1 Stück
8700	Meter	Schnüre zu Czako für Gefreite	1 Meter
47000	„	Schnüre zu ungarischen Tuchhosen	„
35900	„	vierkantige Attila-Schnüre	„
1900	„	Strupfenbänder zu Czismen	„
4500	Stück	Anhängschnüre zu Signalhörnern	1 Stück
4900	„	Revolver-Anhängschnüre ohne Hacken	„
3300	„	grasgrüne Schützenabzeichen	„
2200	„	dunkelgrüne Steuermannsabzeichen	„
3400	Dutzend	Attila Röschen	1 Dutzend
8400	Stück	Fransen zu Pelz-Uhlanken	1 Stück
9800	„	Schnurverzierungen zu Husaren Csako	„
5000	„	Jägerhutschnüre	„
39200	Garnitur	blaugraue } Mantelschlingen	Garnitur
4400	„	braune	„
32400	Stück	Infanterie Portépée	1 Stück
13900	„	Cavallerie-Portépée mit Lederbesatz	„
2250	Paar	unverzinnte Steigbügel	1 Paar
1600	Stück	unverzinnte Reitstangen ohne Kinnketten, ohne Haken	1 Stück
400	„	unverzinnte Kinketen ohne Haken	„
1100	„	unverzinnte rechts- } seitige Kinnkettenhaken	„
1200	„	unverzinnte links- } seitige Kinnkettenhaken	„

Quantität		Benennung	Die Preise sind zu offerieren per
4900	Stück	unverzinnte Knebeltrensen	Stück
6000	„	„ Stallhalfter-Anhängketten ohne Strupfenstücke	„
5700	„	Infanterie-Spaten mit Stiel	„
13400	„	Striegel ohne Handriemen	„
2200	„	Wasserkannen*)	„
2200	„	Kochgeschirre à 2 Mann für Cavallerie*)	„
6700	„	„ à 2 Mann ohne Deckelschale für Infanterie*)	„
12900	„	Deckelschalen zu Infanterie-Kochgeschirr*)	„
480	„	Kasserolle zum Infanterie: Kochgeschirr*)	„
121000	„	Esschalen sammt Deckel*)	„
700	„	Kaffee-Portionenbecher	„
60	„	Officiers Feldküchen für 6 Personen	„
160	„	Zugslaternen mit 11 mm. Tragbolzen	„
5000	„	Feldflaschen aus emaillierten Eisenblech mit Korkstöpsel und Schnur	„
1370	„	adjustierte messingene Schraubentrommeln ohne Schlägel (neues Muster)	„
3200	Paar	beschlagene Trommelschlägel	1 Paar
5500	Stück	Trommel- Felle	1 Stück
50	„	Trommel- Reife (neues Muster)	„
100	„	Trommel- Wickelreife	„
4600	„	Trommel- Saiten	„
1840	„	Trommel- Spannstäbe mit Schrauben (neues Muster)	„
770	„	Trommel- Schlägel-Doppelhülsen von Messing	„
100	„	Trommel- Einhänghaken (Traghaken)	„
2320	„	Compagnie-Signalhörner mit Mundstück	„
330	„	Bataillons- „ „	„
460	„	Mundstücke zu Signalhörnern	„
2700	„	Futterstricke	„
17900	„	Handschützer zum Repetiergewehr	„
41000	Meter	Spagatgurten zu Patronentornister	Meter
650	Stück	Traggurten zu Kochgeschirren à 5 Mann	Stück
6300	„	Pferdefussfesseln	„
6300	„	Tränkeimer	„
2400	„	beschlagene Pferdepflöcke	„
22100	„	Pferdekardätschen ohne Handriemen	„
3900	Garnitur	Sattelsitzleder in rohen Rindshäuten ausgezeichnet	Garnitur
750	Stück	Sättel mit Stahlzwiesel**) der 1 Grössengattung	Stück
1280	„	Sättel mit Stahlzwiesel**) der 2 Grössengattung	„
1500	„	Sättel mit Stahlzwiesel**) der 3 Grössengattung	„
1030	„	Sättel mit Stahlzwiesel**) der 4 Grössengattung	„
840	„	Sättel mit Stahlzwiesel**) der 5 Grössengattung	„
3600	Kg	hölzerne Sohlennägel zu leichten Schuhen	1 Kg.
600	„	hölzerne Sohlennägel zu ledernen Schuhen	„
33400000	Stück	eiserne Sohlennägel	1000 Stück
61000	Paar	altartige Absatzeisen sammt Nägel	Paar
2900	Stück	schwarzlackierte Rollschnallen mit Dorn kleinere zum Tornister M. 1888	1 Stück
4300	„	schwarzlackierte Rollschnallen mit Dorn grössere zum Tornister M. 1888	„
2000	„	schwarzlackierte Spannkloben zum Patronentornister	„
2100	„	verzinnte Tornister-Nadeln	„
250	„	Einhänghaken zu Säbelkuppeln für Mannschaft der reitd. Batterien	„
650	„	Haken zum Riemen für den Repetier-Carabiner	„
2500	„	„ zu Revolver-Anhängschnüren	„
8200	Paar	Dragoner } Sporen sammt Schrauben	1 Paar
5700	„	Husaren } Sporen sammt Schrauben	„
230	Stück	fertige Kaputröcke } aus graumelierten Halina } für Kerkersträflinge	1 Stück
50	„	fertige Leibel mit Ärmeln	„
500	„	fertige Winterhosen ohne Springeisen	„
50	„	fertige „ mit Springeisen	„
200	„	Sacktücher aus blaugedrucktem Baumwollstoffe	„
69000	„	Leibel } aus gewirktem Baumwollstoff (je zur Hälfte nach der 1 und 2 Grössengattung)	„
41000	„	Unterhosen	„

*) Werden vor dem Verzinnen im Etablissements des Erzeugers von Organen der betreffenden Montur-Depots visitiert.

**) Die Sättel und die Stahlzwieseln sind im nicht lackierten Zustande zu liefern, worauf bei der Anbotstellung Rücksicht zu nehmen ist.

Wien, am 30 September 1894.

L. 2795 (6674 1—3)

Magistrat miasta Krosna ogłasza licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru targowego i straganowego na czas od 1 stycznia 1895 do 31 grudnia 1897 za pomocą ofert pisemnych.

Cena wywołania 3037 zł.

Wadyum 300 zł.

Oferty nawet i poniżej ceny wywołania mogą być wnoszone do dnia 30 października najdalej do godziny 5 po południu.

Magistrat król. woln. miasta
Krosno, dnia 5 października 1894.
Burmistrz.

L. 7765 (6907 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 31 października 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 listopada 1894 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności wyk. hip. l. 53 gminy kat. Zeniów objętej Michała Kwasika i Joanny Kwasikowej własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 90 zł. 23 ct. z pn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem pana Szymona Czestyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.
Gliniany, 8 sierpnia 1894.

L. 225 (6826 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Liszkach odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 50 zł. z pn. w dniu 7 listopada 1894 i 12 grudnia 1894 zawsze o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż 2/12 części realności lwh. 454 w Rybnej, Józefa Felusia własnych.

Cena wywołania wynosi 66 zł. 66 ct wal. austr.

Wadyum 6 zł. 66 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest substytut c. k. notaryusza w Liszkach p. Franciszek Horak.

Liszki, 25 września 1894.

L. 4905 (6828 1—3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jana Studenckiego przeciw Janowi Drożdżowi o 200 zł. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności dłużnika Jana Drożdża pod lk. 127 w Ciscu na dzień 15 listopada i na dzień 17 grudnia 1894 każdym razem o 10 godzinie rano.

Wadyum 153 zł.

Cena szacunkowa 1523 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Grabowski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 30 lipca 1894.

L. 7891 (6908 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 31 października 1894 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 listopada 1894 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności wyk. hip. l. 260 gminy kat. Zadwórze objętej Iwana Pełecha i Eugeniusza Pełecha własnej, tudzież realności wyk. hip. l. 54 tejże gminy objętej Iwana Gnidy własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 106 zł. z pn.

Cena wywołania połowy ciała hipot. l. wyk. 260 w kwocie 190 zł. a drugiego ciała hipotecznego 1255 zł.

Wadyum 19 zł. i 126 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, 13 sierpnia 1894.

L. 3999 (6705 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Gródka (pod Lwowem:)

1. prawa propinacyi t. j. wyłącznego prawa wyrobu i wyszynku wódki piwa, miodu, wiśniaku i maliniaku w obrębie gminy Gródek wraz z prawem użytkowania pięciu karczem miejskich;

2. prawa poboru dodatków gminnych od trunków propinacyjnych, likierów i rozolisów w obręb gminy Gródek wprowadzonych;

3. prawa wyszynku i propinacyi wszystkich trunków propinacyjnych w sąsiedniej gminie Vorderberg w tej samej rozciągłości, w jakiej gmina miasta Gródka to prawo na mocy kontraktu z c. k. Dyrekcyą funduszu propinacyjnego posiada, wreszcie

4. prawo wydzierżawienia od Państwa Czerlany wydzierżawionej karczmy na Blichu ad Czerlany z prawem wyszynku wszystkich trunków propinacyjnych, rozpisuje się niniejszem publiczna licytacya, która odbędzie się w Magistracie miasta Gródka, w dniu 25 października 1894 roku.

Jako cenę wywołania ustanawia się:

a) za prawo propinacyi w Gródku . . . zł. 17380.—
b) za prawo poboru dodatków gminnych zł. 8938.—
c) za prawo propinacyi na Vorderbergu . zł. 1800.—
d) za prawo propinacyi w karczmie na Blichu ad Czerlany . . zł. 500.—
razem zł. 28618.—

jako roczny czynsz dzierżawny.

Wszystkie wyżej wymienione prawa będą nierozdzielnie wydzierżawione.

Czas trwania dzierżawy oznacza się na trzy lub sześć lat począwszy od dnia 1 stycznia 1895 r. z tem, że Radzie gminnej będzie przysługiwać prawo przyjęcia tej oferty, którą za najkorzystniejszą uzna.

Licytacya odbędzie się przed południem za ofertami pisemnymi, które najdalej do godz 12 w południe wniesione być winne w Magistracie.

Otwarcie ofert pisemnych nastąpi jednak dopiero po odbyciu licytacyi ustnej, która w tymże dniu po południu między gdziną 4 a 5 nastąpi.

W ofertach pisemnych ma być dołączone 10 prc. ofiarowanego czynszu dzierżawnego jako wadyum; przy licytacyi ustnej wadyum to ma być złożone przed rozpoczęciem tejże.

Wadya złożyć należy w gotówce lub w papierach pupilarne bezpieczeństwo mających.

Bliższe warunki są do przejrzenia w tutejszym Magistracie.

Magistrat król. wol. miasta.

Gródek, 9 październikn 1894.

L. 6128 (6925 1—3)

Ze strony c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach, podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia w drodze dzierżawy prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierżawnym Jordanów, zaś od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu Oświęcim odbędzie się publiczna licytacya.

Okres trwania dzierżawy co do Jordanowa rozciąga się na czas od 1 stycznia 1895 do końca grudnia 1895. Zaś co do Oświęcimia obejmuje okres trwania dzierżawy lata 1895, 1896 i 1897 bezwarunkowo lub tylko warunkowo t. j. z zastrzeżeniem wypowiedzenia w ciągu lat 1895 i 1896.

Licytacya odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach w dniu 13 listopada 1894 od godziny 9 rano do 1 z południa.

Cenę wywołania stanowi co do okręgu dzierżawnego Jordanów w którym pobór odbywa się wedle III. klasy taryfy kwota czynszu rocznego 1903 zł., zaś co do Oświęcima, w którym pobór akcyzy od wina będzie mieć miejsce wedle taryfy C. ustawy z 10 czerwca 1875 kwota czynszu rocznego 2000 zł.

Oferty zaopatrzone w poręczne w wysokości 10 prc. ceny wywołania wnosić należy na ręce Naczelnika Dyrekcyi okręgu skarbowego w godzinach urzędowych najpóźniej do 12 listopada 1894.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do powyższych okręgów dzierżawnych przejrzeć można w Dyrekcyi okręgu skarbowego tudzież w dotyczących komisaryatach straży skarbowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, 17 października 1894.

Konkursa.

L. 23391 (6869 3—3)

Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela głównego w c. k. Seminaryum nauczycielskiem w Tarnowie ogłasza się niniejszem konkurs.

Kompetenci o tę posadę winni wykazać się kwalifikacyą do nauczania w szkołach średnich historyi naturalnej jako przedmiotu głównego a matematyki i fizyki jako przedmiotów pobocznych albo kwalifikacyę do nauczania gospodarstwa w średnich szkołach rolniczych, przyczem się zauważa, że kandydat posiadający kwalifikacyę z gospodarstwa będzie w razie zamianowania obowiązany także do nauczania przedmiotów przyrodniczych.

Płaca nauczyciela głównego wynosi w myśl ustawy z dnia 15 kwietnia 1873, 1000 zł., dodatek służbowy 250 zł. a oprócz tego służy mu pod warunkiem zadowalającej służby prawo do pobierania pięciu dodatków, pięcioletnich po 200 zł. w miarę upływającycb pięcioleci.

Podania o tę posadę opatrzone dokumentami służbowymi i świadectwami, należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 25 listopada 1894.

Lwów, dnia 12 października 1894.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

L. 992 (6902 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca listopada 1894.

Przy szkołach jednoklasowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem; 1. w Brzusce. 2. w Grąziowej, 3. w Lipie, 4. w Piątkowej, 5. w Pietnicach, 6) w Posadzie nowomiejskiej, 7. w Przedzielnicy, 8. w Trzcianiu, 9. w Borownicy, 10. w Jureczkowej, 11. w Krecowie, 12. w Rozpuciu, 13. w Żobatynie.

W szkołach w Grąziowej, w Posadzie nowomiejskiej, w Borownicy, w Jureczkowej i w Rozpuciu jest język polski wykładowym we wszystkich zaś innych język ruski.

Ubiegający się o jednę z powyższych posad, winni wnieść podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną, wszystkie dokumenta służbowe wraz z wykazem lat służby a w razie ubiegania się o kilka posad wykaz służbowy wraz z tabelą kwalifikacyjną.

Podania spóźnione lub nienależycie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

w Dobromilu, d. 9 października 1894.

Przewodniczący ck. starosta.

L. 1889 (6871 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Na posadę nauczyciela młodszego przy 3 klas. szkole mieszanej w Jordanowie z płacą 600 k. i 80 k. na mieszkanie (z miejscowego funduszu szkolnego).

II. Na posady nauczycieli z płacą 600 koron i wolnem pomieszkaniem przy 1 kl. szkołach w Biertowicach, Dolnej wsi, i Krzczonowie.

III. Na posady młodszych nauczycieli przy 2 kl. szkołach ludowych z płacą 600 koron a mianowicie 1. w Skawie, 2. w Bieńkówce, 3. Juszczynie. 4) Krzyszkowicach, 5. Lubniu, 6. Łętowni, 7. Osielcu, 8. Sidzinie, 9. Skawicy, 10. Skomielnie białej, 11. Sutkowicach, 12. Woli Radziszowskiej.

Przy szkołach pod 4, 5, 6, 7 i 12 ma nauczyciel mł. wolne pomieszkanie.

Ubiegający się o powyżż wspomniane posady nauczyciele (lki) mają wnieść należycie udokumentowane, wykazem poprzedniej służby, stali nauczyciele zaś także dekretem wymierzonej im wkładki emerytalnej zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych władz szkolnych do podpisanej c. k. okręgowej Rady szkolnej w terminie 6cio tygodniowym licząc od dnia pierwszego ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej

w Myślenicach, d. 13 paźdz. 1894.

C. k. Starosta i Przewodniczący

L. 2504 (6873 3—3)

Celem obsadzenia posady lustratora majątków gminnych w powiecie żółkiewskim rozpisuje się niniejszem konkurs. Do posady tej przywiązana jest płaca roczna w kwocie 700 zł, oraz ryczałt na objazdy w kwocie 300 zł.

Ubiegający się o posadę winni wnieść podania do Prezydyum Wydziału powiatowego w Żółkwi najdalej do 15 listopada 1894 oraz wykazać się:

1. Dokładną znajomością przepisów administracyjnych oraz ustaw i rozporządzeń krajowych.

2. Świadectwem dotychczasowego zajęcia.

3. Znajomością obu języków krajowych, oraz języka niemieckiego w mowie i piśmie.

4. Metryką chrztu.

5. Świadectwem moralności.

Posada nadaną będzie prowizorycznie a pierwszeństwo mieć będą kandydaci mogący złożyć kaucyę.

Wydział powiatowy zastrzega sobie prawo ewentualnego użycia lustratora w razie potrzeby także do innych czynności służbowych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

w Żółkwi, 15 października 1894.

L. 7368 (6944 1—3)

Wskutek rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego we Lwowie z dnia 9 października 1894 do l. 52996 ogłaszam niniejszem konkurs na posadę sekundaryusza w tutejszym szpitalu powszechnym pod następującemi warunkami:

1. że kandydat jest obywatelem Austro-węgierskiej monarchii,

2. jest doktorem wszech nauk lekarskich,

3. nie przekroczył wieku lat 40,

4. odbywał przynajmniej jednoletnią praktykę lekarską w jednym z szpitali powszechnych.

Do posady tej przywiązaną jest płaca roczna w kwocie 400 zł.

Posada ta nadaną będzie na razie prowizorycznie, a stabilizacya nastąpi po roku służby.

Podania udokumentowane należy wnosić do dnia 15 listopada 1894 na ręce Burmistrza.

Stryj, dnia 17 października 1894.

Burmistrz.

L. 4623 (6926 1—3)

Celem obsadzenia posady sekretarza Tarnobrzeskiej Rady powiatowej rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać, że ukończyli studya prawnicze z trzema egzaminami państwowymi, że posiadają praktykę administracyjną, tudzież, iż 40 roku życia nie przekroczyli.

Do posady powyższej przywiązaną jest płaca roczna w kwocie 1000 zł., wolne pomieszkanie z obszernym ogrodem.

Posada nadaną będzie prowizorycznie, po roku nienagannej służby, nastąpi stabilizacya.

Udokumentowane podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu do 20 listopada b. r. objęcie zaś posady, może nastąpić natychmiast.

Tarnobrzeg, dnia 17 paźdz ziernika 1894.

L. 610 (6903 2—3)

C. k. Izba Notaryalna w Krakowie, ogłasza konkurs na obsadzenie opróżnionej posady c. k. notaryusza w Starym Sączu, ewentualnie w razie nadania takowej w drodze przeniesienia innej w jej okręgu opróżnić się mogącej posady.

Kandydaci o posadę tę ubiegający się, podania swe w sposób w § 11 ust. not. wskazany do dnia 20 listopada 1894 do c. k. Izby Notaryalnej wnieść winni.

Kraków, dnia 15 października 1894.

L. 49432 (6922 2—3)

Celem nadania stypendyum z funduszu imienia księdza Pawła Kretowicza, o rocznych 50 zł. a. w. ogłasza się niniejszem konkurs.

O stypendyum to ubiegać się mogą młodzieńcy urodzeni w Sękowy (powiatu Gorlickiego) z rodziców włościan, narodowości polskiej, obrządku rzymsko-katolickiego, którzy po ukończeniu szkoły ludowej w Sękowy do jakichkolwiek szkół wyższych uczęszczają, lub też oddają się nauce gospodarstwa wiejskiego, albo jakiegokolwiek rzemiosła, a przytem odszczególniają się chwalebnymi obyczajami i celującymi, postępami w naukach.

Synowie rodziców zostających w służbie we dworach lub na plebaniach, jakoteż uczniowie szkół gimnazyalnych z fundacyi powyższej korzystać nie mogą.

Uczniowie imienia Kretowiczów lub krewni ś. p. fundatora mają przed innymi bezwzględne pierwszeństwo do stypendyum i pobierać je mogą nawet jako uczniowie szkół gimnazyalnych.

Stypendyum trwa do ukończenia nauk w szkołach publicznych, dla młodzieńca zaś oddającego się nauce gospodarstwa wiejskiego przez lat cztery, wreszcie dla oddającego się nauce rzemiosła nie dłużej na lat sześć i najdalej do czasu, w którym stypendysta 18 rok życia ukończy.

Prawo nadawania stypendyum służy każdoczesnemu rzym. kat. Biskupowi dyecezyi przemyskiej.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, a względnie dowody że według tego, co wyżej powiedziano służy im prawo a względnie pierwszeństwo do stypendyum.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 6 października 1894.

Wyroki - prasowe.

L. 20448 (6948)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy § § 489 i 493 p. k. i § 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nro 277 czasopisma „Dziennik polski“ z dnia 6 października 1894 pod napisem: „Apoteoza apostaty“ zawiera znamiona zbrodni z § 65 a. uk. i występku z § 302 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 11 października 1894.

Upadłości.

L. 91 (6943)

Złożony przez zarządcę masy rachunek zawiadowstwa z projektem rozdziału funduszów upadłości Szaji Klugmana, mogą wierzyciele konkursowi przed tem odpisać u komisarza konkursowego lub u zarządcy masy.

Ewentualne zarzuty, nad któremi rozprawa dnia 30 października 1894 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego się odbędzie, wnieść należy ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego najdalej do 26 października 1894.

O czem wierzycieli konkursowych niniejszym edyktem zawiadamiam.

Śniatyn, 7 października 1894.

C. k. komisarz konkursowy.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 20195 (6876 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Helenę z Terleckich br. Gostkowską, że w sporze sumarycznym Dawida Blocha, Natalego Turteltauba i Józefa Tomkiewicza przeciw niej pto. 494 zł. 63 ct. wa. z pn. zamianował kuratorem dla niej adw. dr. Malawskiego w Tarnowie a tegoż zastępcą adw. dr. Steca w Tarnowie, kuratorowi pozew z załącznikami doręczył i termin do rozprawy na dzień 21 grudnia 1894 o godz. 10 rano wyznaczył.

Tarnów, dnia 11 października 1894.

L. 49198 (6752 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia Roberta Preyera, iż na prośbę Theodora Etti z dnia 31 sierpnia 1894 l. 44468 wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 170 zł. 56 ct. wa. z pn. z 1 września 1894 l. 44468.

Gdy miejsce pobytu Roberta Preyera nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem adwokata dr. Kwiatkowskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Zbyszewskiego i powyższy nakaz zapłaty ustanowionemu kuratorowi doręcza się.

Wzywa się przeto Roberta Preyera, by do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 28 września 1894.

L. 9831 (6830 3 - 3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Ernestynę Kitzlerową, iż w sporze ustnym Józefa Słowika przeciwko niej o uznanie własności i intabulacyę parc. gr. 9462/14 w Zakopanem ustanowiono dla niej kuratora Dra Ernesta Geisslera adwokata w Nowymtargu i wyznaczono termin do spisu aktów na dzień 8 listopada 1894 godzinę 9 zrana.

Wymienionemu kuratorowi winna Ernestyna Kitzlerowa dostarczyć środków dowodowych obrony, lub ustanowić sobie innego zastępcę, inaczej szkodliwe następstwa przypisze własnej winie.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 25 września 1894.

L. 10073 (6835 3—3)

Zawiadamia się Jędrzeja Wójcika z Nockowy, że na skargę Anny Tobiaszowej z Nockowy z d. 14 sierpnia 1894 l. 10073 o zapłatę 100 zł. wyznaczono rozprawę sumaryczną na dzień 8 listopada 1894 o godz. 9 rano.

Rzeczą więc jego będzie porozumieć się co do obrony z kuratorem dr. Ujejskim w Ropczycach, lub o inne zastępstwo postarać.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 18 sierpnia 1894.

Doniesienia prywatne.

Ważne na sezon jesienny!

Księgarnia nakładowa

J. M. Himmelblaua

w Krakowie

poleca dla amatorów kwiatów dziełko

Kwiaty w pokoju

ich wybór, sposób pielęgnowania etc.

przez

Mieroszewską,

cena w oprawie 1 zł.

Do nabycia w celniejszych księgarniach.

1156

Zaproszenie. 241

Nadzwyczajne

walne Zgromadzenie

członków zarejestrowanej Lwowskiej Spółki zaliczkowej, stowarzyszenia urzędników z nieograniczoną poręką odbędzie się w sobotę dnia 27 października 1894 r. oagodzinie 6 po południu w sali kasyna miejskiego.

Porządek dzienny:

Wniosek Dyrekcyi w porozumieniu z Radą nadzorczą na zniżenie stopy procentowej od zaliczek i ustanowienie pół procentu od sta jednorazowo od wszystkich zaliczek na koszta administracyi w miejsce dotychczasowej stopy procentowej 8 od sta i 1 % na fundusz gwarancyjny.

Wstęp do sali za okazaniem książeczki udziałowej.

Lwów, dnia 20 października 1894.

Ludwik Goltental, członek Dyrekcyi. — Gracka, prezes

PH. MAYFAHRTH & C.

ces. i król wył. uprzyw.

fabryka maszyn rolniczych, wyrobów żelaza i hamernia parowa

Wiedeń II, Taborstrasse Nr. 76.

Założona 1872 odznaczona 370 złotymi, srebrnymi i bronz. medalami na wszystkich większych wystawach 600 robotników

Wyrabiają wedle najnowszej konstrukcyi.

Młocarnie dla ruchu ręcznego parowego i kieratowego.



Kieraty na zaprzągnięcie 1—6 koni.

Najnowsze młyny do czyszczenia zboża.

Trieury, czyszczenia kukurydzy,

Prasy na słomę i siano dla obrotu ręcznego stałe i ruchome.

Pługi 870

1, 2, 3 i 4-bruzdowe.

Brony i walce dla pól i łąk.

Sieczkarnie,

Maszyny do krajania buraków

Prasy na paszę

patent. Blunt.

Ruchome piece z kotłami oszczędności

do parzenia paszy i czyszczenia wyrobów.

Prasy na wszelkie cele, do tłoczenia wina i owoców.

Młyny owocowe i winogronowe,

Suszarnie dla owoców i jarzyn.

Automatyczne sikawki patentowane dla winogradu i roślin

„Syphonia“

Zastępców i odsprzedających poszukuję.

Katalogi i listy uznania bezpłatnie.

1105

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem 30 czerwca 1894 roku, a nieprolongowane i niewykupione

zastawy w kasie zaliczkowej

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

dnia 5 i 6 listopada 1894

o godzinie w pół do 10tej przed południem,

wobec c. k. notaryusza,

przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki (w lokalu na ten cel urządzonym, w podwórzu na lewo).

Uwaga. Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być zastawy przeznaczone do sprzedaży wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.

Eisenbahn Lemberg-Bełzec (Tomaszów).

Zl. 275

Lieferungs-Vergebung

von unten angeführten Holzmaterialien, welche auf einer oder mehreren Stationen der eigenen Bahn bis längstens Ende März 1895 abzuliefern sind u. z.:

eichene Extrahölzer	17.539 m³	harte Oberbauschwellen	10 000 Stück
harte Bauhölzer	18 384 „	weiche Einfriedungspflöcke	900 „
Kieferbretter	7.2 „	geschnittene Latten	1.200 m.
weiche Bauhölzer	9.216 „	Waldlatten	5.000 „
Kiefer Rundhölzer	5.424 „	weiche Schwarten	2.000 „
Kieferpfosten	10.8 „		

Die Stückzahl und näheren Dimensionen können bei der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg erfragt werden.

In den, auf Grund der bei den k. k. öster. Staatsbahnen geltenden Bedingnisse für Liefergeschäfte zu stellenden, Offerten ist die Holzgattung, das offerirte Quantum und die Ablieferungsstationen anzugeben, sodann sind dieselben frankirt und versiegelt mit der Aufschrift: „Offert für die Lieferung von Holzmaterialien“ versehen im gesellschaftlichen Bureau in Wien, I. Elisabethstrasse 9 bis längstens 25 October l. J. einzureichen.

Denselben ist überdies ein Vadium in Baarem oder in zum Tagescurse berechneten pupillarsicheren Wertheffecten in der Höhe von 5 Prc. des Lieferungswerthes beizuschliessen.

Die Gesellschaft behält sich das Recht vor, das ganze von einzelnen Offerenten angebotene Quantum oder nur einen Theil desselben anzunehmen oder auch alle eingelaufenen Offerte abzuweisen.

Wien, October 1894.

Der Verwaltungsrath.

(Nachdruck wird nicht honorirt).

250 zł. w złocie

gdyby **Crême Grolich** nie usunął wszystkich nieczystości skóry, jak piegi, plamy wątrobowe, opalenie od słońca, zaskórnik, czerwonośc nosa itd. i zachował cerę aż do starości lśniąco białą i młodziuchno świeżą. Nie jest to blansz! Cena 60 ct. Należy żądać wyraźnie „nagrodami odznaczonej Crême Grolich“ bo istnieją i nic niewarte naśladownictwa. **Savon Grolich, mydło do tego 40 ct.**

Główny skład J. Grolich w Bernie.

We Lwowie droguerya Alojzego Hübńera, apt. S. Ruckera i J. Beisera.

706

Ogłoszenie. 1141

Podpisany zarządca masy rozbiorowej W. Fegera wzywa do wnoszenia ofert na zakupno składu towarów galanteryjnych i przyborów do pisania wraz z urządzeniem sklepowem do dnia 27 października b. r. godziny 12 w południe w kancelaryi tegoż pod l. 17 ulica Sykstuska, gdzie też można przejrzeć bliższe warunki jakoteż uzyskać oglądnięcie przedmiotów sprzedaży.

Adw. dr. Leon Zion.

APTEKA pod „Złotem Jabłkiem“ (Apotheke zum „Goldenen Reichsapfel“)

J. PSERHOFERA

I. Singerstrasse 15, **Wiedeń**

Pigułki krew przeczyszczające przedtem pigułkami uniwersalnymi zwane, zasługują istotnie na to miano, bo bardzo wiele jest słabości, w których te pigułki znakomity skutek wywołują. Od wielu lat dziesiątek pigułki te bardzo rozpowszechnione i zapewne mało jest rodzin, w którychby nie miano tego środka domowego w pogotowiu. Liczni lekarze polecają i polecali pigułki te jako środek **przeciw złemu trawieniu i zatwardzeniu.**

Pudełko tych pigułek zawierające 15 sztuk kosztuje 21 ct., zwój z 6 pudełkami 1 zł. 5 ct., nieopłacona przesyłka za pobraniem 1 zł. 10 ct.

W razie przesłania należytości z góry kosztuje przesyłka franko: 1 pakiet pigułek zł. 1.25, 2 pakiety zł. 2 30, 3 pakiety zł. 3.35, 4 pakiety zł. 4.40, 5 pakietów zł. 5.20, 10 pakietów zł. 9 20. (Mniej niż jednego pakietu nie wyseła się wcale.)

Uprasza się żądać wyraźnie **J. Pserhofera pigułek krew przeczyszczających** i zważać na to, by napis na przykrywce każdego pudełka zawierał umieszczone na przepisie używania nazwisko J. PSERHOFER, a to **czerwonem** pismem.

Balsam na odmrożenia J. Pserhofera, słoik 40 ct. z przesyłką franko 65 ct.

Sok z wielkiej babki kończastej, przeciw katarowi, chrypce, kaszlowi kurczowemu etc. Flasz 50 ct.

Amerykańska maść przeciw gośćcowi zł.. 1.20

Proszek przeciw poceniu nóg pudełko 50 ct. z przesyłką poczt. fr. 75 ct.

Balsam przeciw wolom flakon 40 ct., z przesyłką poczt. franko 65 ct.

Angielski balsam cudowny flaszka 50 ct. mała flaszeczka 12 ct.

Esencya życia (praskie krople przeciw zepsutemu żołądkowi, złemu trawieniu etc. flaszeczka 22 ct.

Proszek fiakierski przeciw kaszlowi etc. pudełko ct. 35, z pszesyłką franko ct. 60.

Pomada Tannochininowa J. Pserhofera, najlepszy środek na porost włosów, doza 2 zł.

Plaster uniwersalny prof. Steudla, środek domowy przeciw ranom, czerakom etc., słoik 50 ct., z przesyłką franko 75 ct.

Uniwersalna sól przeczyszczająca A. W. Bullricha Wyśmienity środek domowy przeciw wszelkim skutkom złego trawienia, pakiet 1 zł.

1132

Oprócz wyszczególnionych tu preparatów, są jeszcze na składzie wszystkie w dziennikach austryackich anonsowane krajowe i zagraniczne specyalności, a wszystkie artykuły nie znajdujące się w zapasie, sprowadza się szybko i najtaniej.

Przesyłki pocztą uskuteeznia się niezwłocznie za poprzedniem przesłaniem należytości, większe przesyłki także za pobraniem takowej.

Przy przesyłkach należytości z góry (najlepiej przekazem pocztowym) wynosi porto znacznie mniej, niż przy przesyłkach za pobraniem.

„MARYA“
zakład artystyczno-fotograficzny
przy ulicy Fredry l. 7
został znacznie powiększony.

Nowa sala do zdjęćportretowych.
Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych.
Dawna sala została również powiększoną dla grup do 80 osób.
Zakład wykonywuje wszelkie zamówienia w zakres fotograficny wchodzące, jak reprodukcye, powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypie, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne i heliominiatury na szkle, przyjmuje zamówienia na cynkotypie, fotodruki, rysunki etc.
Od 8-tej rano do 6-tej po południu, w Niedzielę i święta od 9-tej rano do 1-szej w południe, ul. Fredry Nr. 7. 1029

Najstarsza i najdawniejsza fabryka świec stearynowych w Austro-Węgrzech.

Prawdziwe MILLY świece
Prawdziwe tylko w różowem opakowaniu. 1073

F. A. Sarga Syn i Sp.
Kantor: Wiedeń IV,
Schwindgasse 7.

Ceny zniżone od 16 września b. r.

c. i k. dostawcy nadworni.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Znakomite tutki nieklejone Niemojowskiego zbadane przez miejskie laboratoryum, są do nabycia we wszystkich trafikach 330

Realność pod budowę z ogrodem w objętości 530 sążni kwadr. przy ul. Kurkowej l. 55 do sprzedania. Wiadomość w Administracyi Gaz. Lw.

Niema konkurencyi
Wyrób krajowy przewyższający wyrób zagraniczny. **Książki do nabożeństwa** bardzo pięknie oprawne wedle najnowszego fasonu od 20 ct. do 4 zł. **Księgi handlowe** rastrowane w trwałych oprawach. **Księgi** do kopiowania listów. **Księgi** do aptek **Notatki** oprawne w płótno, skórę, cerstę. **Teki** artystycznie wykonane na dyplomy, adresa i albumy. **Pamiętniki** oprawne w skórę i płótno — po bardzo niskich cenach poleca
Wincenty Kuczabiński
Lwów, ulica Karola Ludwika l. 3
w podwórzu na lewo.
1064

Urzędowy wykaz wygranych losów przy ciągnieniu loteryi powszechnej Wystawy krajowej we Lwowie 1894 roku, wysyła franko po nadesłaniu 10 ct. Biuro dzienników i ogłoszeń Ludwika Plohna Lwów. 1152

BIURO
EQUITABLE
ul. Wałowa l. 23 (483)
udziela wyjaśnień co do nieprześcignionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych

---

Polecam moją
piwnicę win
przy ulicy Boimów l. 5, a mianowicie: win austryackich, węgierskich, francuskich, tokajskich i hiszpańskich, na miary, w butelkach i beczkach. Ceny najniższe. Z poważaniem H. Berger.

Cukier znowu potaniał!

1 kl.	cukru w głowie	33 ct.
„	cukru częściowo	34 ct.
„	w kostkach lub mączce	35 ct.
„	słoniny	66 ct.
„	smalcu	66 ct.
„	znakomitej bryndzy	64 ct.
„	masła deserowego znakomitego	1 28 zł.
„	masła pysznego do potraw	1.— zł.
„	miodu	64 ct.
„	słoik miodu lipowego	35 ct.

Na szczególniejszą uwagę zasługuje herbata „Mélange de London“ aromatyczna dobrze naciągająca ½ kl. 3 zł, znakomite kawy od 1 60 do 2.16.

Przy 1 kl. opust 6 ct. Na prowincyę wysyłam w 5 kl woreczkach bez opustu, franco do każdej stacyi pocztowej

Dziękując Szanownej P. T. Publiczności za dotychczasowe zaufanie, polecam się i nadal łaskawym rozkazom
1101 Z pełnym szacunkiem
Leonard Solecki
ul. Batorego l. 2 we Lwowie.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że
piwo okocimskie
sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:
Naftuła Toepfer, ulica Trybunalska l. 12,
Wilhelm Breitmayer, ulica Trybunalska l. 14,
Józef Ehrlich, kawiarnia Teatralna,
W...sław Kozłowski, ulica Gródecka l. 79,
Jan Ludwig, ulica Krakowska l. 7,
Narodna Torhowla, ulica Ormiańska,
Karol Niedźwiecki, ulica Słowackiego l. 8,
Antoni Rudziński, restauracya kolejowa,
H. Salzberg, ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej.
Max Wixel. ulica Ormiańska l. 5,
Szymon Goldberg, ul. Batorego 18.
zaś na placu Wystawy pawilon okocimski.
Główne zastępwstwo i skład piwa beczkowego u pp. **Ozyasza Wixla i Syna**, ulica Bogusławskiego l. 13, telefon nr. 6. 1133
Skład piwa flaszkowego
u p. **S. Wiesera**, Sykstuska 14, telefon 149.
Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego
Jan Götz,
browar w Okocimie.

Liche tutki psują zdrowie i tytoń!
Sensacyjne nieklejone tutki francuskie **„SANITAS“** 1124
z odtłuszczoną watą dra Brunsa w każdym munsztuku są wyrobem uznanym przez palących za najlepszy. 1000 tutek SANITAS w eleg. pud. zł. 1.80. Zlecenia nad 3000 tutek wysyła franko odwrotną pocztą.
Skład komisowy franc. tutek SANITAS plac Kapitulny l. 3.

Największy skład wyrobów metalowych
HENRYKA BOGDANOWICZA
we Lwowie, przy ulicy Piekarskiej l. 13, poleca
wieńce, latarnie, pomniki, aparata,
tusze, wanny, klozety
po umiarkowanych cenach. 1131

Magazyn futer
Braci Wrońskich
we Lwowie, ulica Teatralna l. 5
(naprzeciw kościoła katedralnego)
polecają po cenach najprzystępniejszych swój obficie zaopatrzony magazyn futer, tak gotowych jak też i skóry pojedynczo, oraz i materye na pokrycia futer w wielkim wyborze.
Cenniki na żądanie franko.
1057

Wyprzedaż.
Magazyn i pracownia futer
B. Szarkiewicza
we Lwowie, ulica Batorego l. 4.
naprzeciw Sądu karnego. 1047

Telegram.
Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż
magazyn i pracownię futer
istniejący od 24 lat pod firmą: Fryderyk Mroziński, na własność nabyłem i po zupełnem zaopatrzeniu tegoż w świeży, doborowy i trwały towar, w tych dniach otworzyłem. - Ufając w swą 20-letnią pracę i wykształcenie zawodowe w kraju i zagranicą, spodziewam się, iż wszelkim wymogom Szanownych P. T. Gości zadość uczynię. Upraszając o liczne odwiedziny kreślę się z wysokiem poważaniem, zostający pod starą firmą:
JULIAN SOLIK
przedtem Fryderyk Mroziński
Magazyn i pracownia futer przy ulicy Sobieskiego l. 7.
1056

Zakład studniarski
dla budowy studzień wierconych i kopanych, podejmuje się nadal wszelkich robót w zakres studniarstwa wchodzących, uskuteczniane przez fachowego kierownika firmy od 35 lat zaszczytnie znanej, poleca nadal P. T. Obywatelom, Inżynierom i Budowniczym rzetelne i wzorowo wykonane roboty.
Leopolda Dominika spadkobierców
studniarstwo, Lwów, ul. Kościopalna l. 1. 1129

Handel założony w roku 1789.
Największy skład herbaty chińsko-rossyjskiej
Fryderyka Schubutha
Lwów, Rynek 45, poleca

Herbaty czarne, aromatyczne, silnie naciągające.

½ klgr.	Congo nr. I.	1.90
„	Souchong nr. II.	2.30
„	Souchong ze zbioru majowego	3.—
„	Congo Kaizów najprzedn.	4.—

Najlepsze okruchy herbaciane po zł. 1 50, 1.80 i 2.30 w paczkach po ½, ¼ i ⅛ kilograma.

Herbaty z Kwiatem, aromatyczne, jasno naciągające.

½ klgr.	Pecco nr. III.	2.80
„	Pecco nr. IV.	4.—
„	Najprzedn nr. 5	4.—
„	Najprzedn. karawan.	5, 6 i 8.—

Zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą, opakowania nie zaliczam.
1096

328



Skład obuwia
z fabryki Mödlingskiej
we Lwowie
został całkowicie przeniesiony do
głównego składu
przy ulicy Sykstuskiej l. 6.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zazządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.